

Wypowiedź rzecznika rządu Jugosławii na temat stosunków dyplomatycznych z NRF i NRD

BELGRAD
Jak podaje agencja Tanjug, rzecznik jugosłowiańskiego sekretariatu stanu do spraw zagranicznych poruszył w piątek na konferencji prasowej sprawę wznowienia stosunków dyplomatycznych między Jugosławią a NRF. Stwierdził on, że pewne kontakty w tej sprawie były nawiązane, rozmowy jednak zostały wstrzymane ze względu na stanowisko zajęte przez przedstawicieli rządu bońskiego, którzy wysunęli warunek „zmiany charakteru dyplomatycznych stosunków między Jugosławią a NRD”.

Jugosławia — oświadczył rzecznik — nie może przyjąć podobnego wysuwania warunków, niezależnie od tego, czy chodzi o zawieszenie, czy też o „ozdobienie” stosunków z Niemiec Republiką Demokratyczną — jest to bowiem sprzeczne z niezależnością naszej polityki zagranicznej. Jesteśmy zdziwieni, że Niemiecka Republika Federalna nie zdaje sobie sprawy, iż stanowisko jej jest nieuzasadnione, zwłaszcza w obliczu ewolucji, jaka zachodzi ostatnio w związku z problemem niemieckim.

Dulles wraca do zdrowia

NOWY JORK.
Jak podał rzecznik departamentu stanu, Dulles został ponownie naświetlony promieniami Roentgena. Rzecznik dodał, że amerykański sekretarz stanu czuje się już zupełnie dobrze i że odbył wczoraj dłuższą rozmowę telefoniczną z jednym ze swoich pomocników w departamencie stanu.



Dzięki miniaturowej baterii zegarek „Pobieda” będzie „chodził” przez cały rok bez nakręcania

MOSKWA.
Grupa pracowników naukowo-badawczego instytutu źródeł prądu skonstruowała kilka typów miniaturowych ognisk, baterii i akumulatorów. Ognio konstrukcji tzw. guzikowej o średnicy 11 mm wmontowane do mechanizmu zegarka marki „Pobieda” zapewni jego pracę bez nakręcania w ciągu roku. Zwiększenie średnicy „guzika” do 30 mm zwiększy energię ponad 50-krotnie.
Napięcie miniaturowej baterii jądrowej o rozmiarach pudełka zapalaka wynosi 400 volt. Znajdzie ona zastosowanie w aparaturze wymagającej wysokiego napięcia i małych prądów.
Małe srebrny akumulator wysokości połowy zapalaka daje prąd o mocy 3—4 amperów.

Jednakże — dodał rzecznik — pragnę powtórzyć, że Jugosławia nadal jest zdania, iż wznowienie stosunków dyplomatycznych z NRF jest pożądane i możliwe, i nie tylko przyniosłoby korzyść obu stronom, lecz także przyczyniłoby się do stworzenia lepszej atmosfery w Europie.

Dziś w piątym dniu obrad III Zjazdu PZPR zabrał głos Aleksander Zawadzki

W godzinach popołudniowych Edward Ochab wygłosi referat o wytycznych polityki partii na wsi

Dziś 14 bm. w piątym dniu III Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, obrady rozpoczęły się punktualnie o godz. 10. Przewodnictwo obrad objęła I sekretarz kom. łódzkiego PZPR — Michalina Tatarkówna-Majkowska.

Pierwszy zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR, Aleksander Zawadzki. Na liście mówców zapisanych do głosu znajdują się m. in. następujące nazwiska: prof. Ignacy Malecki — przewodniczący Państwowej Rady Techniki, Lucjan Kiewicz — I sekretarz KD Warszawa Praga — Południe, Józef Wanat — dyrektor „Zamechu” w Elblągu, Feliks Otachel — dyr. Zakładów Naprawy Samochodów w Jelczu, Franciszek Waniolka — minister górnictwa i energetyki, Paweł Wojaś — I sekretarz KW w Opolu, Ryszard Nieszporek — przewodniczący Prezydium Woj. RN w Katowicach, Jerzy Olszewski — dyr. Zakładów Chemicz-

nych „Oświęcim”, Kornelia Pawłowska — I sekretarz KZ Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. M. Fornalskiej w Łodzi, Tadeusz Bechcicki, I sekretarz KM w Pruszkowie.

Przewiduje się, że zabiorą dziś głos przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych: Wietnamu, Finlandii, Algierii, Hiszpanii, Austrii, Islandii oraz KPD.

Jak się dowiadujemy w godzinach popołudniowych spóźnieni jest referat członka Biura Politycznego KC PZPR,

Transazjatycka autostrada Sajgon — Teheran

DELHI
Komitet komisji gospodarczej Azji i Dalekiego Wschodu zatwierdził plan wybudowania transazjatyckiej autostrady z Sajgonu do Teheranu. Długość tej autostrady wynosiłaby przeszło 7 tysięcy kilometrów.

Każdy kraj zmuszony byłby pokryć koszty budowy odcinka autostrady, przebiegającego przez jego terytorium.

W dalszej perspektywie, rozważa się również możliwość przedłużenia autostrady do Ankary a następnie do Europy.

Gwałtowne burze i sztormy szaleją nad Algierią

PARYŻ.
W ciągu ostatnich kilkunastu godzin nad Algierią szaleją gwałtowne burze i sztormy. Szczególnie dotknęły one miasto Bone, gdzie musiało ewakuować wiele rodzin z zagrożonych domów uszkodzonych przez niebывалą wichurę.

Wiatr poza uszkodzeniem kilku budynków powyrwał drzewa z korzeniami i w wielu miejscach uszkodził przewody elektryczne i telegraficzne.

W miejscowościach nadbrzeżnych fale spowodowane sztormem wdarły się na kilka kilometrów w głąb lądu, czyniąc duże szkody. Zanotowano również kilka wypadków, którym uległy statki morskie i barki rybackie.

Cena 50 gr

Nakład: 112,459

Kraj w dniach III Zjazdu PZPR

echo KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 61 (4271)

Kraków, sobota 14, niedziela 15 marca 1959

Spotkania delegatów z robotnikami Młodzieżowe warty produkcyjne Dodatkowe zobowiązania załóg Napływ młodzieży do PZPR i ZMS

WARSZAWA
W stołecznych fabrykach odbywają się nadal spotkania załóg z delegatami na III Zjazd. 13 bm. aktyw partyjno-gospodarczy Zakładów im. Dymitrowa gościł sekretarza KC PZPR i I sekretarza Komitetu Warszawskiego — W. Jarosińskiego, który jest równocześnie członkiem tamtejszej organizacji partyjnej.

Obrady III Zjazdu PZPR śledzone są z dużą uwagą przez członków Związku Młodzieży Socjalistycznej. W dniach Zjazdu młodzież ZMS-owska podejmuje liczne warty produkcyjne oraz bierze udział w pracach społecznych. Np. w Białymstoku 25 brygad młodzieżowych zaciągnęło warty produkcyjne, a w FSC Lublin powstała specjalna młodzieżowa brygada im. III Zjazdu. W pierwszych dniach Zjazdu ok. 3,5 tys. młodzieży z Zielonej Góry wzięło udział w pracach społecznych, a zarobione 60 tys. zł przekazano na fundusz budowy ZMS-owskiej szkoły Tysiąclecia.

Liczni członkowie ZMS w dniach Zjazdu otrzymali legitymacje partyjne. W Zielonej Górze np. przyjęto do partii 26 członków ZMS, w Bydgoszczy 47, w Lublinie 25 i w Łodzi 20. W dniach Zjazdu wielu młodych ludzi zgłasza się do Związku Młodzieży Socjalistycznej. I tak w woj. pomorskim przyjęto do organizacji ponad 300 członków, a w woj. zielonogórskim — 70.

Według niepełnych jeszcze obliczeń — w wyniku realizacji 3 tys. wniosków pracowniczych i licznych zobowiązań zjazdowych produkcja przemysłowa w woj. łódzkim wzrosła o przeszło 500 mln zł przy jednoczesnym obniżeniu jej kosztów o ponad 45 mln zł. Do wyniku tego przyczyniają się niewątpliwie masowo podejmowane warty produkcyjne. M. in. w ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach warty zaciągnęło ponad 7.200 robotników.

CZYTELNICZ Echa Krakowa BUDUJĄ-SZKOŁE

Inżynier JAN OLTNY-SZLACHTA z Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych Kraków-Miasto przeznaczył na fundusz budowy szkoły poważną kwotę 420 zł. W imieniu przyszłych uczniów tej nowoczesniejszej szkoły w Krakowie przekazujemy mu serdeczne podziękowania za cenny udział w budowie.

KOLEJOWE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE to nasz stały, ofiarny, wypróbowany sprzymierzeniec, systematycznie zasilały zbierane przez nas fundusze. Dziś potwierdzamy wpłatę dokonaną przez ZAKŁAD NOWY SĄCZ KOL. ZG. w wysokości 200 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Z radością przyjmujemy kolejną wpłatę sympatycznej i popularnej instytucji, jaką jest PAŃSTWOWY INSTYTUT HYDROLOGICZNO - METEOROLOGICZNY. Krakowski Oddział PIHM-u wpłacił tym razem 117 zł — jest to rata za marzec. Wszystkim uczestnikom naszej akcji w Krakowskim Oddziale PIHM przesłamy szczerze wyrazy wdzięczności.

Niech żyją przyszłe pielęgnarki PAŃSTWOWA SZKOŁA PIELĘGNIARSTWA w Krakowie przy ul. Kopernika 27 wystąpiła z poważnym udziałem, wynoszącym 1071 zł! Dziękujemy i pozdrawiamy!

Pani EMILIA SERWONSKA z Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych wpłaciła 35 zł jako „zwrot za wolne od pracy w dniu 27. 12. 58”. Jesteśmy pani bardzo wdzięczni za namię o pięknym celu, jakim jest budowa szkoły przez Czytelni-

ków!
A teraz znowu szkoła — nie ma dnia w naszej rubryce bez przedstawicieli krakowskich szkół, którzy bodaj najlepiej zdają sobie sprawę z doniosłości podjętej akcji. Dziś przesyłamy gorące podziękowania gronu pedagogicznemu i młodzieży XII Liceum NA AZORACH, które wpłaciło 200 zł na konto budowy.

O przyjęcie wyrazów wdzięczności prosimy p. WŁADYSŁAWĘ ŻYŁĘ, mieszkającą w Krakowie przy ul. Kępczej 17/3 — przekazała ona 10 zł.

Akcja trwa!
Konto nosi nazwę: Czytelniczy Echa Krakowa budują szkołę. Numer konta: PKO 4-9-600.

K. Marzyska skazana na 6 lat więzienia

W dniu dzisiejszym ok. godz. 11-tej Sąd Wojewódzki w Krakowie ogłosił wyrok w toczącym się od prawie trzech miesięcy procesie Krystyny Grania-Marzyskiej. Marzyska oskarżona była o zamordowanie w dniu 22 stycznia 1957 r. w Krakowie przy ul. Barskiej 30 — 66-letniej Zenaidy Borejko-Chodkiewicz.

Sąd w składzie ławniczym pod przewodnictwem sędziego Franciszka Bańbuły uznał oskarżoną winną zarzucanego czynu. Na mocy art. 225 § 1 KK przy zastosowaniu art. 13 o ograniczonej zdolności rozpoznawania czynu — Marzyską skazano na 6 lat więzienia. (K)

Doświadczenie Nehru

USA zwiększa napięcie między Indiami a Pakistanem

Premier Indii Nehru złożył w dniu 13 bm. w obu izbach parlamentu indyjskiego oświadczenie w związku z podpisanymi niedawno dwustronnymi umowami między USA i Turcją, Iranem i Pakistanem.

Nehru oświadczył, że amerykańska pomoc wojskowa dla Pakistanu „popiera agresywne stanowisko przywódców Pakistanu, zwiększa napięcie i mnoży konflikty między Indiami i Pakistanem”. Nehru wyraził również zaniepokojenie z powodu wyjaśnienia, jakie Indie otrzymały od USA w związku z układem amerykańsko-pakistańskim.

Przechodnie podzielili się historycznym skarbem

Kierowca spychacza Tadeusz Danielkiewicz niwelując grunt pod budowę przetwórnicy owoców i warzyw PZGS-u w Tomaszowie Lubelskim wykopnął na głębokości około 1,5 metra naczynie gliniane ze srebrnymi monetami, pochodzącymi z XV, XVI i XVII wieku.

Jak to najczęściej się zdarza przygodni widzowie podzielili się skarbem wyrzucając bezwartościowe dla nich skorupy gliniane naczynia, które przecież stanowią dużą wartość historyczną.

Dzięki natchnieniu interwencji funkcjonariuszy MO udało się odebrać już 318 srebrnych monet.

CAF





Najwyższy człowiek na świecie?

23-letni olbrzym — Japończyk Yoshimitsu Matsusaka ma 2,25 m wzrostu.
Fot — CAF

„Bohater” afery Lacaze dr Lacour — aresztowany!

PARYŻ
W dniu wczorajszym, tj. 13 bm. w godzinach popołudniowych został niespodzianie aresztowany jeden z „bohaterów” słynnej afery Lacaze dr Lacour, o której obszernie pisaliśmy już w „Echu”. Dr Lacour aresztowany został na polecenie sędziego śledczego Battigne i osadzony w więzieniu. Oskarżony jest on o próbę dokonania zabójstwa.

Dr. Lacour, lekarz i przyjaciel jednej z najbogatszych kobiet Francji, miliarderkę Dornenicy Walter, oskarżony jest o to, że wręczył byłemu majorowi wojsk francuskich Rayon 13 milionów franków jako zapłatę za dokonanie zabójstwa Jean-Paula Guillaumę, przybranego syna pani Walter.

Główny bohater afery, od którego wzięła ona nazwę, Lacaze, jest, jak wiadomo, bratem pani Walter i wraz z nią zarządza olbrzymimi kopalniami w Zellidja.

W Paryżu aresztowanie dr Lacour wywołało ogromną sensację, bowiem nie ulega wątpliwości, że cała afera Lacaze ma także aspekt polityczny.

Kamerun! wolny!

Zgromadzenie Ogólne ONZ wypowiedziało się w nocy z piątku na sobotę za przyznaniem od 1 stycznia 1960 roku niepodległości części Kamerunu, pozostającej pod zarządem francuskim. Zgromadzenie wypowiedziało się również za przyjęciem Kamerunu francuskiego do ONZ.

Zgromadzenie Ogólne poleciło przeprowadzenie w północnej i południowej części Kamerunu brytyjskiego, referendum ludowego pod nadzorem ONZ.

Z sali koncertowej

Grał — Żmudziński Dyrygował — Markowski

Kompozycja Vivaldiego „La Primavera” — czyli „Wiosna” — pragnie Filharmonia Krakowska przywołać wreszcie wiosnę prawdziwą, zapewne m. in. również i po to, aby położyć kres epidemii grypy, której nasza czołowa instytucja koncertowa zawdzięcza dodatkowo rozległe potacie pustych krzeseł na swej sali... Gdy publiczności mało, to i okłasków mało — i koncert przemija tak jakoś sennie i leniwie, bez tego, rozgrzewającego i artystów — i słuchaczy, ciepła, jakie emanuje z mocno reagującej, wypełnionej po brzegi sali. Dlatego choć słabszym, niż zwykle, echem odbiła się wczoraj o-

Uwięzienie Lacoura wywołało tym większą niespodziankę, że przez dwa miesiące, tj. od chwili wybuchu całej afery starano się ją zatuszować za wszelką cenę. W Paryżu zastanawiają się, czy aresztowanie Lacoura oznaczać ma, iż odpowiednie władze francuskie zdecydowały się ujawnić szczegóły całej afery i przeprowadzić proces. Jeśli tak by było — co przypuszczają niektórzy — wówczas niewątpliwie stanowiłoby to sensacyjny zwrot w całej aferze.

Prowokacyjny wyczyn samolotu amerykańskiego na Morzu Japońskim

MOSKWA

Dziennik „Sowietskaja Rosija” zamieścił w piątek zdjęcie, na którym widać wojсковy samolot amerykański w locie koszącym nad radzieckim parowcem „Aleksander Możajski”.

Zdjęcie wykonano 18 lutego po południu na Morzu Japońskim. Statek radziecki płynął do Władywostoku.

Dziennik informuje, że samolot amerykański pomalowany na zielono leciał tak nisko, że można było rozpoznać nawet twarz pilota. Na kadłubie samolotu widniał numer rejestracyjny „135545 Navy US-19”, a na przedniej części maszyny liczba „10”. Samolot przemknął nad statkiem cztery razy, o mało co nie zawadzając o jego maszt.

Na trybunie zjazdowej trwa dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego PZPR i wytycznymi rozwoju gospodarczego na lata 1959-65

13 marca — w czwartym dniu obrad Zjazdu PZPR toczyła się łączna dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego oraz wytycznymi rozwoju gospodarczego Polski w latach 1959—1965, które dzień przedtem przedstawił Stefan Jędrzychowski.

W piątek szczególnie dużo miejsca zajęły w dyskusji sprawy naszego Wybrzeża i gospodarki morskiej — mówili o nich I sekretarz KW w Gdańsku Józef Machno, kapitan statku „Szczecin” — Bolesław Babezyński, przewodniczący prezydium PRN w Kołobrzegu — Józef Bajerowicz oraz przewodniczący rady robotniczej w Stoczni im. Komuny Paryskiej — Stanisław Strenk.

Istotne zagadnienia gospodarki narodowej — przemysł, budownictwa, współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych poruszyli w swych wystąpieniach sekretarz KC PZPR Jerzy Albrecht i wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Zabierali również głos: przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Michał Specjał, przedstawicielka Warmii i Mazur, dyrektor Zakładów Odzieżowych w Ketrzynie — Zofia Iwańska, dyrektor zakładów Cegielskiego — Władysław Kostuj, sekretarz generalny PAN — prof. Henryk Jabłoński oraz przewodniczący rady robotniczej w Hucie im. Bieruta — Mirosław Baranowski.

W czwartym dniu obrad Zjazdu wystąpili ponadto pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR: w Zielonej Górze — Tadeusz Wierzbicki, w Rzeszowie — Władysław Kruczek, w Bydgoszczy — Mieczysław Marzec, w Kielcach — Franciszek Wachowicz oraz w woj. łódzkim — Marian Miśkiewicz.

Serdeczne pozdrowienia III Zjazdowi PZPR przekazali w piątek przewodniczący delegacji zagranicznych: członek Biura Politycznego i sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Gyorgy Marosan, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — Petre Borila, członek Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Enczo Stajkow, sekretarz generalny Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Indii — Z. A. Ahmed, członek prezydium i zastępca przewodniczącego KC Koreańskiej Partii Pracy — Pak Kim-Czer, zastępca członka Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej — Motomzanc oraz członek Biura Politycznego KC Albańskiej Partii Pracy — Spiro Koleka.

Zjazd powołał 70-osobową komisję dla opracowania projektu uchwały w sprawie wytycznych rozwoju gospodarczego w latach 1959—65.

W dniu 13 marca br. obradom przewodniczyli kolejno: członek Biura Politycznego KC PZPR — Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz KW PZPR w Lublinie — Władysław Kozdra oraz członek Biura Politycznego KC PZPR — Jerzy Morawski.

Wczorajszym swym wystąpieniem w Krakowie A. Markowski opinię tę o sobie jeszcze potwierdził, zarówno, jeśli chodzi o wspomniany poprzednio „Koncert romantyczny”, jak i wypełniającą dalszą część wieczoru bardzo dobrze przez orkiestrę graną I Symfonię D. Szostakowicza. Słuchanie też zrobił mgr St. Haraschin, wspominając w swym komentarzu, że symfonia ta — to owoc pracy i talentu kompozytora, który w chwili jej tworzenia siedział sobie zaledwie lat... siedemnaście!

Gdy myśli się o tym — i słucha muzyki symfonii tej, pragnąłoby się parafrazując Schumanna, powiedzieć: „Panowie, uchyłmy kapeluszy... Oto wielki talent światowej miary — Dymitr Szostakowicz. Jeden z najwybitniejszych kompozytorów-symfoników, jakich wydał wiek XX...”

JERZY PARZYŃSKI

Jako pierwszy zabrał w tym dniu głos sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht.

Największym dorobkiem, z jakim przechodzimy na Zjazd — powiedział on na wstępie — jest jednolitość szeregów partyjnych. Zjazd jest w tej sytuacji wyrazem skupienia mas członkowskich wokół programu wytyczonego przez partię.

Gwarancją powodzenia naszych poczynań związanych z realizacją programu rozwoju gospodarczego kraju i wzrostu poziomu życiowego jego obywateli jest właściwe wykorzystanie wszystkich rezerw produkcyjnych tkwiących w naszej gospodarce. Przystępujemy obecnie do realizacji programu nowego etapu budownictwa socjalistycznego, dysponując dojrzałymi kadrami oraz poważnie rozwiniętym potencjałem gospodarczym.

Podstawowe problemy polskiego górnictwa omawiał przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Michał Specjał. Nawiązując do rezerw istniejących w tym przemyśle, wskazał on na sprawę organizacji pracy jako problem nr 1.

600 mln zł dodatkowej produkcji przemysłowej oraz czyn społeczny wartości 140 mln zł na wsi — oto wyniki zobowiązań i dyskusji przedzjazdowej w woj. gdańskim. Mówił o tym I sekretarz KW w Gdań-

Oświadczenie Agencji Nowych Chin

Władze Laosu tolerują prowokacje czangkajskich owców

PEKIN

Jak podaje Agencja Nowych Chin, w ciągu ostatnich miesięcy resztki zbrojnych band czangkajskich operujących w prowincjach Phong-Saly i Shuei-Sai w Laosie za-instalowały z wiedzą rządu laotańskiego na północnej granicy kraju szereg tajnych baz, z których dokonywały wypadów do chińskich okrugów granicznych prowincji Junan w celu grabieży i szpiegowstwa.

Bandy czangkajskie zaopatrywane są przez władze Laosu, które zachęcają je do naruszania granicy chińskiej i dopuszczania się aktów prowokacji wojskowej. Żywność i amunicja są zrzucane z samolotów amerykańskich.

Lotnictwo wojskowe Laosu w ścisłym współdziałaniu ze wspomnianymi bandami niejednokrotnie naruszało obszar powietrzny Chińskiej Republiki Ludowej w celach wywiadowczych — stwierdza dalej Agencja. — Ta prowokacyjna działalność na granicach prowincji Junan była popierana i podsycona przez imperialistyczne koła amerykańskie.

Stany Zjednoczone — konkluduje oświadczenie — podburzają resztki wojsk czangkajskich i proamerykańskie elementy w Laosie do prowokowania konfliktów na granicy chińsko-laotańskiej, ażeby stworzyć w ten sposób pretekst do interwencji militarnej ze strony USA i stopniowo wciągnąć Laos do agresywnego bloku SEATO.

Wczorajszym swym wystąpieniem w Krakowie A. Markowski opinię tę o sobie jeszcze potwierdził, zarówno, jeśli chodzi o wspomniany poprzednio „Koncert romantyczny”, jak i wypełniającą dalszą część wieczoru bardzo dobrze przez orkiestrę graną I Symfonię D. Szostakowicza. Słuchanie też zrobił mgr St. Haraschin, wspominając w swym komentarzu, że symfonia ta — to owoc pracy i talentu kompozytora, który w chwili jej tworzenia siedział sobie zaledwie lat... siedemnaście!

JERZY PARZYŃSKI

skiu Józef Machno. Podkreślił on równocześnie, że dorobek niemal wszystkich zakładów pracy Wybrzeża Gdańskiego w okresie przed III Zjazdem jest gwarancją, że plany rozwoju gospodarczego tego regionu są nie tylko realne ale, że będzie je można poważnie przekroczyć.

Pierwszym przemawiającym w tym dniu przedstawicielem bratniej partii był przewodniczący delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, członek biura politycznego i sekretarz KC Gyorgy Marosan. Wśród okłasków, przekazuje braterskie pozdrowienia uczestnikom Zjazdu i polskiemu ludowi pracującemu.

Zjazdowi przekazuje następnie gorące, braterskie pozdrowienia w imieniu KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, członek biura politycznego KC tej partii — Petre Borila.

Zagadnieniu współpracy Gospodarczej Polski z krajami socjalistycznymi poświęcił w całości swe przemówienie Piotr Jaroszewicz, wiceprezes Rady Ministrów. Stosunki między krajami naszego obozu — stwierdza on — umożliwiają nam otrzymywanie projektów i dokumentacji nowoczesnych maszyn lub urządzeń różnego rodzaju licencji dokumentacji nie znanej u nas technologii produkcji. W myśl zasady, którą realizuje Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, za licencje te zwracamy jedynie koszty ich dostarczenia. Tak np. za dostarczoną z ZSRR licencję turbiny zapłaciliśmy kilkanaście tys. zł dewizowych. Za identyczną licencję w krajach kapitalistycznych trzeba by zapłacić ok. 2 mln zł dewizowych. Tych możliwości nie wykorzystuje w pełni nasz przemysł i biura projektowe, kierując się czasem nie-

zdrowymi tendencjami do samowystarczalności. Piotr Jaroszewicz zwrócił następnie uwagę, iż nowa technika, dążenie do coraz pełniejszego rozwoju gospodarczego, stawia przed krajami socjalistycznymi zagadnienie szerszego międzynarodowego podziału pracy i kooperacji. Szczególnie występuje to w takich dziedzinach jak przemysł maszynowy i chemia.

To, czym żyją ludzie morza, jakie mają kłopoty i ambitne plany, wyraził w pełnym swady przemówieniu kapitan statku „Szczecin” — Bolesław Babezyński.

Burzliwymi okłaskami przyjęła sala końcowe słowa przemówienia B. Babezyńskiego: „Zjazd wykreśla kurs. Mamy dobrego kapitana w postaci Komitetu Centralnego. Naszym sternikiem: trzymaj dobrze kurs. Nic w lewo, nic w prawo. Cała naprzód!”

Na mównicę — przewodniczący delegacji KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej na III Zjazd PZPR — członek biura politycznego KC Enczo Stajkow. Ścisłe wleży przyjaźni — mówi on — łączą od dawna narody Bułgarii i Polski i ich partię. Przyjaźń ta wzmacnia się dziś jeszcze bardziej na nowych podstawach, kiedy kraje nasze, wyzwolone z kapitalistycznych kajdan — kroczą śmiało drogą socjalizmu.

Okłaski towarzyszą słowom sekretarza centralnego komitetu wykonawczego Komunistycznej Partii Indii — Z. A. Ahmeda, gdy przekazuje on gorące, braterskie pozdrowienia dla Zjazdu od krajowej rady tej partii.

— Towarzyszu Gomułka — mówi przedstawiciel KP Indii — obys żył długo, obys mógł spełnić swą misję i na własne oczy ujrzeć Polskę taką, o jakiej marzysz.

Na zakończenie czwartego dnia obrad — trzy przemówienia przedstawicieli bratnich partii. Naród koreański — mówi członek prezydium i zastępca przewodniczącego KC Koreańskiej Partii Pracy — Pak-Kim-Czer — z głęboką uwagą obserwuje walkę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodu polskiego o budowę socjalizmu, o trwałą pokój na całym świecie i cieszy się z waszych sukcesów jak ze swoich własnych.

Serdeczne pozdrowienia dla narodu polskiego przekazuje następnie przewodniczący delegacji Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, zastępca członka biura politycznego KC Motomzanc.

W imieniu KC Albańskiej Partii Pracy pozdrowia Zjazd członek biura politycznego tej partii — Spiro Koleka. Podobnie jak obaj przedmówcy, stwierdza on, że i jego naród uważnie i z sympatią śledzi sukcesy uzyskane przez Polskę pod przewodnictwem PZPR.

Antyiracka demonstracja w Damaszku

PARYŻ

W piątek po grzech kpt. Mohameda Szehaba, jednego z uczestników rewolwy w Mosulu, który schronił się na terytorium Syrii i tam zmarł z odniesionych ran.

Jak podają agencje zachodnie, pogrzeb ten stał się okazją do zorganizowania na ulicach Damaszku demonstracji przeciwko rządowi Iraku.

Według doniesień agencji France Presse, do demonstrujących tłumów przemówił prezydent Nasser, który ostro wystąpił przeciwko polityce premiera Iraku Kassema oraz przeciwko działalności komunistów egipskich i irackich.

Nowe

oczy

Okolo pół miliona osób liczą kartoteki niewidomych w Ameryce. Wśród nich większość stanowią ludzie, których zdolność widzenia ograniczona jest maksimum do 10 proc. A więc niepełne kalectwo, a jednak wyklucza z szeregu normalnie pracujących ludzi. Od dawna już medycyna szu-

ka dla nich ratunku. Wśród amerykańskich specjalistów dużą sławę zyskał ostatnio nowojorski optometrysta dr Feinbloom, dzięki nowym rodzajom stosowanych przez niego szkielek. Jedne z nich — te dla krótkowidzów — opierają się na zasadzie działania... teleskopu. W wielu wypadkach



mogą przywrócić siłę wzroku w 80 proc. Ale okulary mają swoje ujemne cechy. Łatwo je zgubić, stłuc, zostawić w domu. Nad zmianą ich tradycyjnego kształtu zastanawiają się optycy. Ostatnio zaczęto z powodzeniem stosować

Pani X stała się mężczyzną

Nauka szuka metod ustalania płci

Na pewno każdy zetknął się z tym zagadnieniem, czy to w pismach medycznych, czy w pismach poświęconych zagadnieniom prawnym, czy też w prasie codziennej. „Zmiana płci” — nagłówek mający w gazecie posmak sensacji — stanowi zagadnienie przedstawiające nieraz trudny problem lekarski i prawny.

Hermafrodytyzm — obojnactwo, równoczesne występowanie u osobnika wewnętrznych i zewnętrznych cech płciowych obu płci — zdarza się stosunkowo rzadko. Znacznie częściej spotyka się pseudohermafrodytyzm, kiedy płeć określona na podstawie zewnętrznych cech płciowych, często niedorozwiniętych lub nadmiernie rozwiniętych, nie jest zgodna z wewnętrznymi cechami płciowymi, które w organizmie mają rolę dominującą. Ustalenie właściwej płci — to sprawa mająca życiowe znaczenie dla osobnika dotkniętego tego rodzaju odchyleniem od normy.

Zagadnienie naukowe ustalania płci w takich wypadkach interesuje różne gałęzie medycyny. Od dawna poszukuje się metod, które by w prosty i równocześnie obiektywny sposób mogły dać dokładną odpowiedź.

Badając komórki różnych tkanek ludzkich i zwierzęcych wykryto w jądrach komórkowych pewne struktury nasuwające przypuszczenie, że mogą one być związane z płcią. Przeprowadzono liczne próby — niektóre polegały na pobieraniu i badaniu wycinka z skóry, inne na badaniu komórek śluzówki jamy ustnej. Pobieranie materiału do badań było przykre dla pacjenta a samo przeprowadzenie analizy dość kłopotliwe. Zaczęto szukać rozwiązań na drodze hematologicznej — badając komórki krwi.

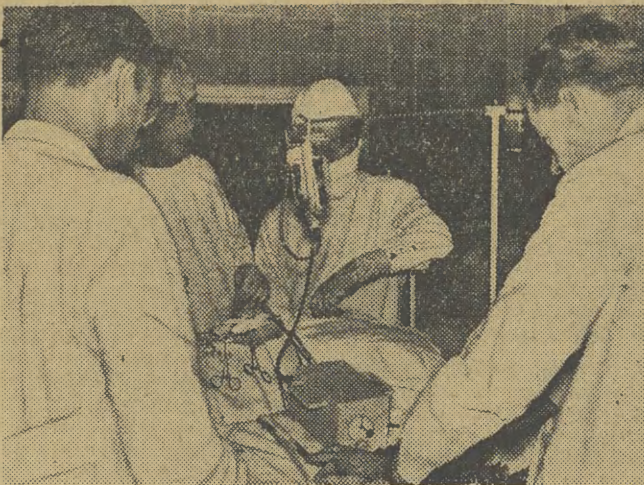
W 1954 r. po raz pierwszy wyodrębniono w jądrach niektórych białych ciałek krwi, w tzw. leukocytach segmentowanych, pewne struktury związane z określoną płcią. Stwierdzono, że niektóre jądra tych krwinek posiadają różnego kształtu i z różną intensywnością barwiące się wypustki. Ustalono występowanie trzech rodzajów tych wypustek oraz wzajemne stosunki ilościowe między nimi, odpowiadające

(Dokończenie na str. 4)

Są przypadki chorób nowotworowych, w których pewne wyniki leczenia uzyskuje się stosując izotopy promieniotwórcze, np. radioaktywne złoto w postaci koloidalnej, tzn. w płynie, w którym zawieszone są nikiel drobiny tego metalu (wielkości 20 — 30 milionowych milimetra).

Jesteśmy właśnie świadkami takiego zabiegu w sali operacyjnej Instytutu Onkologii w Warszawie, gdzie leżąca na stole starsza kobieta otrzymuje dawkę złota radioaktywnego.

Chora jest przytomna, ma tylko znieczulenie miejscowe na brzuchu, w miej-



Radioaktywne złoto — w jamie brzusznej chorego

scu, gdzie powłoki brzuszne zostały nacięte, a przez otwór wprowadzono do jamy brzusznej gumową rurkę. Przez tę rurkę wiano najpierw ćwierć litra roztworu soli fizjologicznej, aby izotop złota mógł być dobrze rozprowadzony po całym wnętrzu.

Teraz następuje najważniejszy moment zabiegu. Jeden z lekarzy przynosi z sąsiedniego pokoju małą skrzynkę z grubego ołowiu

i ustawia ją przy stole operacyjnym. W skrzynce znajduje się już złoto radioaktywne w strzykawce, zawierającej tylko kilka centymetrów sześciennych płynu. Jeden z lekarzy szybko nakłada koniec gumowej rurki na wystający ze skrzynki koniec strzykawki, drugi zaś wprowadza ją do brzucha.

Zaraz po tym inny lekarz powoli zaczyna naciskać rączkę tłoka strzykawki, a

złoto koloidalne przechodzi do jamy brzusznej. Zabieg trwa parę minut, ale wszyscy obecni starają się być z daleka od izotopu, aby uchronić się przed napromienianiem. Dawka jest wprawdzie niewielka (tylko 120 milicurie), ale zbyt długie wystawianie organizmu na jej działanie może przynieść szkody, tym bardziej, że podobnych zabiegów lekarze przeprowadzają sporo.

Po wstrzyknięciu całej dawki wprowadza się do jamy brzusznej jeszcze ćwierć litra roztworu soli fizjologicznej — dla dokładnego wymieszania zawartości w jamie brzusznej.

Po skończonym zabiegu lekarze przeprowadzają jeszcze parokrotnie pomiary radioaktywności — aby stwierdzić, czy złoto radioaktywne zostało równomiernie rozprowadzone, po czym chorą przenosi się do pokoju szpitalnego. W ciągu jakichś 3 dni złoto promieniuje niszcząc raka, a jednocześnie traci swoją radioaktywność. Zwykle jeden zabieg wystarczy, aby usunąć wysięk, czasem jednak trzeba go powtórzyć i to nawet kilkakrotnie. W każdym jednak razie działanie złota radioaktywnego przynosi wyraźną i szybką poprawę.

Warto dodać, że onkologia polska nie pozostaje w tyle za innymi krajami i stosuje wszystkie metody, które wprowadza do leczenia najnowsza medycyna. Istniejące w kraju dwa instytuty onkologii — w Warszawie i Gliwicach — leczą te same postacie raka, co i za granicą, tak, że wyjazdy zagranicę na leczenie są już zbędne. W Warszawie stosuje się rad, kobalt radioaktywny i złoto radioaktywne, w Gliwicach zaś — jod i fosfor radioaktywne. M.K.

Z problemów zatrudnienia

Praca jest — a dlaczego są „bezrobotni“?

Z końcem lutego odbyła się w Warszawie ogólnopolska konferencja, dotycząca spraw rozdziału funduszy interwencyjnych, przeznaczonych na stworzenie nowych stanowisk pracy. Miasto Kraków dostało z wyżej wymienionego funduszu 2 mln zł na rok bieżący.

Konferencja poświęciła również sporo czasu sprawom zatrudnienia młodocianych — informuje nas ponadto kierownik Samodzielnego Referatu Zatrudnienia p. Jan Sporysz. — Niewątpliwie i w Krakowie sprawa przedstawia się gorzej w porównaniu z kwestią zatrudniania dorosłych. Choć-

Okazuje się, że pod koniec stycznia br. Wydział Zatrudnienia miał zanotowanych 25 nazwisk chłopców, ubiegających się o pracę i 65 dziewcząt. Jest to młodzież w wieku od 16 do 18 lat i — rzecz

rozumiała — nie legitymuje się żadnymi kwalifikacjami. Oczywiście, chęć podjęcia pracy zarobkowej nie wypływa z fantazji, lecz raczej z bardzo zrozumiałych potrzeb. Młodzi ludzie pochodzą przeważnie z niezamożnych rodzin robotniczych i przyniesione przez nich pieniądze są częstokroć niezbędne przy łataniu domowych dziur finansowych. Dlatego też młodzi niechętnie godzą się na ofiarowywaną im pracę, za którą według przewidzianych przepisami stawek, otrzymują zapłatę w wysokości dwustu kilkudziesięciu lub trzystu kilkudziesięciu złotych. Młody człowiek nie zawsze tylko chce zarobić więcej, częstokroć musi, a niestety nie dysponujemy tego rodzaju pracami. Tymi miejscami pracy, lub raczej miejscami do nauki zawodu, którymi dysponuje Wydział Zatrudnienia, nie można ich zainteresować

z uwagi na niskie uposażenie. Poza tym obserwuje się brak zainteresowania ze strony młodzieży nauką lub podnoszeniem swych kwalifikacji. Tymi niezbyt chlubnymi cechami charakteryzuje się przede wszystkim młodzież miejska. Zarówno zakłady pracy, jak i mistrzowie posiadający warsztaty prywatne wolą zatrudniać uczniów z prowincji. Młodzież spoza Krakowa jest mniej wymagająca i bardziej przykłada się do nauki. Ci „miastowi” nie mają ochoty uczyć się, wolą mniej skomplikowaną pracę i większe zarobki.

Przez długi czas Wydział Zatrudnienia dysponował wieloma wolnymi miejscami do nauki zawodu, ale w dziedzinach, które są dla naszej młodzieży mało atrakcyjne. Kto dziś w dobie motoryzacji chciałby być stolarzem lub piekarzem? Też pomysł! Za to, gdy Żerań ogłosił, że przyjmie młodocianych na uczniów, fabryka dosłownie przeżywała stan oblężenia.

Podobnie, równie niekorzystnie, przedstawia się sprawa zatrudnienia kobiet na terenie naszego miasta. Pod koniec stycznia Referat Zatrudnienia miał na swoim koncie 25 kobiet-robotniczek wykwalifikowanych, poszukujących pracy i dla tych 25 kobiet Wydział dysponował 101 posadami. — W praktyce jednak owe „wykwalifikowane” robotnice miały tak niskie kwalifikacje, że żaden zakład pracy nie chciał ich zatrudnić. Chodzi tu szczególnie o krawiectwo. Wiele spółdzielni na terenie Krakowa poszukuje pracowniczek o pełnych kwalifikacjach. Niestety, nasze panie zazwyczaj o wiele więcej wymagają, niż umieją. Wśród kobiet poszukujących pracy jako robotnice niewykwalifikowane również trudno znaleźć zrozumienie dla własnych, ograniczonych możliwości. Praca przy zieleniach miejskich, zatrudnienie w charakterze sprzątaczek, czy w produkcji przy pracy na trzy zmiany, nie jest popularna. Częstokroć odmowa przyjęcia takiej pracy ze strony penta jest usprawiedliwiona, gdyż przeważnie są to kobiety wielodzietne, wyniszczone chorobami, a będące, jedynymi żywicielami licznej rodziny. Mowa tu o kobietach opuszczonych przez mężów (tu uł. Wiśniewski).

Niewątpliwie ważnym elementem w sprawach zatrudnienia (Dokończenie na str. 4)

Dzięki energii atomowej naturalne tamy z lodu

Profesor Thacker z New Delhi oświadczył iż w najbliższym czasie można będzie zaniechać budowy tam z betonu. Dzięki zastosowaniu energii atomowej można będzie tworzyć naturalne tamy z lodu.

Tylko

Hasłem mody dnia dzisiejszego jest: bądź naturalna, staraj się o zdrowy wygląd i świeżą cerę. Elegancka kobieta powinna mieć gładkie, wypielęgnowane włosy, błyszczące oczy, perłowobiałe zęby i naturalną, ciepłą cerę. A zatem precz ze szminkami i kremami, pedzelkami i szczoteczkami.

No tak, ale dla wielu hasło to będzie niestety spóźnione a więc nie do zastosowania. A jednak — jeśli wierzyć zielarzom — ziać cerę i przedwczesne zmarszczki można wyłuszczyć dzięki cierpliwemu stosowaniu kuracji ziołowej. Ona usunie wiele przypadłości i przywróci naturalną świeżość. Jeśli kto chce spróbować, proszę bardzo, ale na odpowiednią skuteczność szwajcarskiego tygodnika „Sie und Er”, który podaje wyczerpujące recepty na wszystkie dolegliwości kobiecej urody. Oto one:

ziola

sobie pozwolić na morską kurację, może ją jednak przeprowadzić w domu. Oczywiście, że dozbędzie suszone wodorosty morskie, bo reszta jest już bardzo prosta. Wystarczy woreczek wypełniony wodorostami zanurzyć w bardzo gorącej wodzie i po chwili wodę wraz z woreczkiem wlać do kąpieli. W czasie kąpieli należy się masować woreczkiem z wodorostami. Po kąpieli nie należy się wycierać, a tylko zawinąć w ogrzany płaszcz kąpielowy.

Na wodorostach morskich nie kończy się kuracja w wannie. Oto

dalsze przepisy na kąpiele:
USPOKAJAJĄCA: 500 g kwiatu lipowego z liśćkami, zawiniętych w porowaty woreczek, gotować przez kwadrans w 5 l wody. Uzyskany wywar dolać do kąpieli.

WZMACNIAJĄCA:

rozpuścić w wodzie w wannie 2 kg soli morskiej i dodać wywar z gotowanych liści orzechowych — 300 g liści na 2 l wody.

ODŚWIEŻAJĄCA: gotować przez pół godziny w 2 l wody 500 g szalwii i wywar dolać do kąpieli.

POKRZEPIAJĄCA:

gotować przez pół godziny w 2 l wody i po 50 g następujących ziół: szalwii, tymianek, rozmaryn, jodelek, mięty. Gotuj to wszystko przez kwadrans, wlej uzyskany wywar wraz z woreczkiem do kąpieli. Na zakończenie kąpieli wy-

masuj całe ciało woreczkiem z ziołami, okryj się ogrzanym płaszczem kąpielowym i przez 15 minut odpoczywaj na tapczanie.
PIELĘGNACJA CERY
Działanie kwiatów polnych i ziół na cerę jest podobno zadziwiające. Trzeba tylko umieć sporządzić z nich kremy i olejki. Ale to dla domowej kuracji zbyt skomplikowana sprawa. Trzeba więc zawierzyć producentom tych mikstur, u nas zresztą chyba nieosiągalnych. Tylko niektóre zioła można wykorzystać domowym sposobem.
Łopian — doskonały na tłustą cerę. Obmyj dokładnie liście i świeże korzenie łopianu, gotuj je powoli z niewielką ilością wody, aż powstaną z nich gęsta

uratować

papka. Gdy papka nieco ostygnie, sporządź z niej maskę na twarz. Pozwól jej działać na skórę przez 10 minut. (Dok. na str. 6)

twoją urodę

Ojców ma swoje kłopoty nie tylko w sezonie

Chociaż do wiosny jeszcze dość daleko — w Ojcowie nie panuje wcale taki spokój i cisza jakby to można przypuszczać. Tędy przecież przejeżdżają codziennie dziesiątki ciężarówek w kierunku Skali, a przede wszystkim Olkusza, Zawiercia i innych miast. Niewiele więc pomoże tu znak drogowy z... sarenką; kierowcy i tak jedzą szybko, trudno im się zresztą zbytnio dziwić. Wyjściem z przyczek nie tylko dla Ojcowskiego Parku Narodowego ale i dla kierowców sytuacja będzie dopiero wybudowanie nowoczesnej autostrady Kraków—Olkusz (z połączeniem na Śląsk) przez Jerzmanowice. Niestety, jak obliczają fachowcy przy takim tempie inwestowania w nową drogę, oddana ona zostanie do użytku w latach 1975—1980...

To nie jedyny problem uroczej Doliny Ojcowskiej. Powstały tu przed dwoma laty park narodowy nie może uregulować zasadniczych spraw „bytowych” swoich i przybywających tu coraz licznie turystów. Podstawowym ogniskiem zapalnym jest kwestia pomieszczeń: 5 dużych budynków blokuje CRS, która uważa, że nie ma lepszego miejsca na urządzenie ogólnopolskich kursów buchalteryjnych — niż właśnie tu, w parku narodowym. Paradoksalna sytuacja: na Ziemiach Zachodnich uparcie poszukuje się użytkowników dla wielu pałaców czy dworów w dobrym stanie, wprost wymarzonego na taki cel, a jednocześnie kursy tego rodzaju lokalizuje się na terenie parku narodowego, któ-

ry stanowi przecież zarazem teren wypoczynkowy dla mieszkańców półmilionowego Krakowa i wielomilionowego Śląska. Wydaje się, że sprawa po długotrwałych dyskusjach powinna wreszcie znaleźć zakończenie!

I wreszcie problem najbardziej jaskrawy w sezonie turystycznym. Co otrzymuje przybysz, który wysiadzie z ciężarówki z zamiarem spędzenia tu paru godzin? Poza pięknym przyrodą — nic. Nad brzegiem basenu kąpielowego były dawniej szatnie — później przerobiono je na knajpę. Nie ma tu ani baru mlecznego, ani jadalni bez wódki ani noclegów. Wynik jest ten, że Ojcowie (350 mieszkańców) konsumuje tyle wódki co Tarnów... Przybywa tu przecież rocznie 500.000 gości. Od dłuższego czasu toczą się batalie o zakaz sprzedaży alkoholu na terenie parku narodowego. W rezultacie wydało go istotnie Prezydium WRN, jednak Powiatowa Rada Narodowa sprzeciwiła się części tego rozporządzenia! Na jakiej zasadzie niższa instancja anuluje polecenia wyższej — trudno zrozumieć. W każdym razie obecna sytuacja jest taka, że nadal sprzedawać się będzie alkohol w gospodzie i sklepach otwartych tutaj stale w niedzielę. Dlaczego?

Tłumy ludzi jakie przybywają tu w każdą niedzielę kilkuset samochodami — gdzieś trzeba umieścić. Najlepiej byłoby wyznaczyć jakiś teren weekendowy poza ścisłym rezerwatem. Trzeba by tam urządzić boiska do gry w

siatkówkę, campingi, jakieś jadalnie pod gołym niebem. Owszem, zaprojektowano taki ośrodek na Złotej Górze. Pozostaje tylko przypomnieć o konieczności jak najszybszej jego realizacji: tysiące ludzi dewastują bowiem ciasną dolinę Prądnika w zastraszającym tempie. Wystarczy powiedzieć, że po każdej niedzielnej kilkadziesiąt tysięcy ludzi musi być wyłączone przy zbieraniu papierów, nie mówiąc już o ciągłych zagrożeniach pożarem, o wyniszczaniu roślinności. A przecież w okolicach znajduje się masa terenów zielonych, także atrakcyjnych i co przecieć również chyba ważne — mniej uczęszczanych.

Park narodowy niszczy nie tylko „niedzielnicy turyści”. Skutecznie zatruwa wody Prądnika mleczarnia w Skale. Wybudowano ją bez zgody dyrekcji parku, bez zaopatrzenia w wodę, bez oczyszczalników. Gdy je później uzupełniono — okazały się nieskuteczne. I tak trwa wojna podjazdowa, urozmaicona np. ...wypuszczaniem ścieków w noc, żeby dyrekcja parku nie zauważyła!

Nazbierało się więc wiele „spraw do załatwienia” w Ojcowie. Potrzeba ich rozwiązania staje się z miesiąca na miesiąc bardziej oczywista. Rośnie Nowa Huta, rozwijają się miasta śląskie, przybywa samochodów i motocykli — przybywa więc i Ojcowowi gości. Trzeba pomyśleć o takim ich rozlokowaniu, by przynieśli jak najmniej szkód przyrodzie, a i sami by jak najwięcej skorzystali z pobytu w tym pięknym podkrakowskim zakątku. (S)

Z problemów zatrudnienia

(Dokończenie ze str. 3)

nienia jest wprowadzana coraz szerzej w życie weryfikacja kwalifikacji zawodowych wszystkich zawodów nie tylko tych, które obsadzone są przez tzw. pracowników umysłowych. Oczywiście nie bądnymy optymistami i nie sądzimy, że wszystko pójdzie jak po maśle. Miejmy jednak nadzieję, że np. niewiasty bez żadnego wykształcenia nie będą stronić od pracy sprzątańców i z kolei nie będą musiały nimi być osoby z wyższym wykształceniem humanistycznym. Miejmy nadzieję, że przed Wydziałem Zatrudnienia nie będą wiecznie wystawali panowie stroniący od pracy np. woźnicy, przez co krakowskie instytucje muszą zatrudniać osoby zamieszłowe, dając im mieszkani itp. Miejmy nadzieję, że z otrzymanych 2 milionów złotych funduszu interwencyjnego Wydział Zatrudnienia potrafi utworzyć odpowiednie stanowiska pracy dla osób, którym jak najszybciej należy dać zatrudnienie, gdyż są jedynymi żywicielami rodzin.

BARBARA KUDREWICZ

Prawo dla każdego

Władysław Kotur, Nowa Huta

Prosimy o przybycie do Redakcji — Dział Łączności z Czytelnikami (ul. Wiślna 2 pok. 25), w miarę możliwości w porach udzielania wyjaśnień i porad prawnych: środy, soboty godz. 10—12; sprawę omówimy osobiste.

Zofia Wirska, Kraków (585).

Może Pani wnieść skargę do Sądu przeciwko utrudniającym współżycie domowe współlokatorom. Istnieją podstawy prawne (art. 16 ust. 1 p. 2 i 3 nowego prawa lokalowego), aby lokator, wykraczającego w sposób rażący lub uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu wyeksmilować z mieszkania w drodze sądowej. Mgr J. P.

Tylko zioła mogą uratować twoją urodę

(Dokończenie ze str. 3)

Dzika róża posłuży ci doskonale do usuwania szminki z twarzy. Wyciśnij mleczko z pędów dzikiej róży i pocieraj nim twarz, oczyszcz skórę aż do głębi, nadając jej świeżość.

USTA

O skrzypie wiadomo, że pielęgnuje zęby. Do bezpośredniego zastosowania jednak nie nadaje się. Należy pić wywar skrzypu, inaczej nie działa.

Liście szalwi rozcierane na zębach, przywracają im białosć, a pozątem nadają oddechowi świeżość.

Kropla olejku cytrynowego i migdałowego, rozrzedzona w wodzie, przywraca im lśniącą barwę.

RĘCE

Dla pielęgnacji rąk niezastąpiona jest cytryna. Sok z cytryny oczyszcza paznokcie, usuwa z palców plamy z nikotynu, nadaje skórze elastyczność i miękkość. Jeśli chcesz masować ręce, zmieszaj sok cytryny z makiem.

OCZY

Herbata. — Szczypte herbaty zaparz filiżanką gotującej się wody, dodaj 3 g soli i pół łyżeczki boraksu. Płynem tym płucz oczy względnie nawilżaj je tamponem z waty.

Bławiaki. — Płyn sporządza się w ten sam sposób jak z herbaty i tak samo się go stosuje. Należy wziąć 100 g kwiatu na 1 litr wody, względnie 20 g na filiżankę. Stosuje się przy oczach niebieskich.

WŁOSY

Trzy zioła pobudzają porost włosów: rzeżucha (liście i świeże owoce), pokrzywa i bukszan. Weź po 100 gramów świeżych liści i zalej na 14 dni 500 gramami czystego spirytusu. Nalewkę przecedź, wyciśnij zioła. W uzyskanej esencji maczaj szczoteczkę do zębów i nacieraj nią dwa razy dziennie skórę na głowie.

Dla nadania włosom połysku i utwardzenia fal, pocieraj włosy wywarem z liści bluszczu (garść liści na 500 g wody).

USUWANIE MANKAMENTÓW

Liszaje leczy się szczawiem. Gotuj garść szczawiu w 1/2 l wody przez kwadrans. Wywarem zmywaj liszaje lub okładaj mokrym kompresem. Możesz robić także kompresy z wywaru kory brzozy — 15 do 20 g kory na litr wody.

Nabrzmienie powiek usunąć możemy dzięki pietruszce. Ok. 5 g utartej pietruszki zaparzamy filiżanką gotującej się wody. Niech naciąga 10 minut, potem maczamy w wywarze watę i zwilżamy powieki. (i)

Nauka szuka metod ustalania płci

(Dokończenie ze str. 3)

jące danej płci. Badania hematologiczne przeprowadzone w przypadkach pseudohermafrodytyzmu i niedorozwoju gruczołów płciowych znalazły następnie potwierdzenie w czasie przeprowadzania zabiegów chirurgicznych u tych chorych.

Obecnie prowadzone są dalsze badania nad tym zagadnieniem. Opisana metoda stosunkowo łatwa do wykonania, miałaby szczególną wartość, gdyby przy jej pomocy udało się ustalić — w przypadkach wątpliwych — płeć osobnika w możliwie najmłodszym wieku.

11-ty numer

przyniesie m. in.:

- ▲ Obszerne sprawozdanie z pierwszych spotkań I, II i III ligi piłkarskiej,
- ▲ Kto zdobył mistrzostwo świata w hokeju?

Do nabycia w kioskach „Ruchu”.

Nauka

WPISY na kursy: 1) przygotowawcze do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich (różne zawody), 2) kroju i szycia w godzinach rannych, popołudniowych i popołudniowych — przyjmuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Kraków, Dietla 28, codziennie godz. 8—18. K-1455

MATEMATYKI, fizyki, chemii — zakres także wyższy — wyuczą. Kraków 18 Stycznia 19/2, godz. 15.20 — 16.30. 6539-g

Praca

PRZYJME chłopca do nauki w zawodzie stolarzem, z ukończoną 7 kl. Kraków-Podgórze, Wadowicka 27. 6278-g

PODKUCHENNA młoda i uczciwa przyjmie prywatną restaurację w Krakowie. Tel. 595-11. 6435-g

POMOC domowa na stałe przyjmie. Referencje wymagane Kraków, ul. Boh. Stalingradu 93b m. 6. 6527-g

GOSPODIA samodzielną, z referencjami, potrzebną natychmiast do małej rodziny. Warunki bardzo dobre. Kraków, Osiedle Oficerskie, ul. Olszyny 8 (przedłużenie Brodowicza), po godz. 15. 6370-g

Matrymonialne

„LILIANA” Kraków, — Szlak 19 m. 6 przesyła 80 ofert matrymonialnych po nadesłaniu 10 zł. 5948-g

INŻYNIER przystojny — sytuowany, zawraci znajomość z panią, do lat 32 ładną, zgrabną, dobrze zbudowaną. Oferty z fotografii (zwrot i dyskrecja zapewnione) kierować: „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 6325.

INŻYNIER lat 29, kawaler, na stanowisku, pragnie poznać panią przystojną, do lat 28. Cel matrymonialny. Zdjęcia pożądana za zwrotem. — Oferty 6390 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNA, posiadająca mieszkanie w Krakowie, lat 42, szatynka, kulturalna — pozna pana samotnego, (może być rozwiedziony, lub wdowiec) bez nałogów, pracującego zawodowo. Oferty 6393 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY, wiek starszy, był kupiec, bez nałogów, zdrowy, energiczny, posiadający realność mieszkaniową — pozna panią samotną, posiadającą własne przedsiębiorstwo lub większe gospodarstwo. — Cel matrymonialny Oferty 6423 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PANI kulturalna, po 50-ku, z własnym mieszkaniem, materialnie niezależna — pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny — Oferty 5947 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNA po czterdziestce, kupcowa, materialnie zupełnie niezależna, z Krakowa — pozna pana do lat 60, posiadającego gotówkę. Cel matrymonialny. — Oferty 6340 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Kupno

DRUT 1,5 mm, mlekki, biały — mogą być odpady kupie. — Świątniki Górne, tel. 29. 6456-g

WOZEK sportowy, czeski kupie. Kraków, tel. 339-56. 6345-g

WTRYSKARKE do metalu kupie. Kraków, Sławkowska 16 — warsztat. 6350-g

Sprzedaż

SILNIK „Ifa” 8 fabrycznie nowy, kompletny, okazjonalnie sprzedam. — Oferty 6500 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MOTOCYKL „DKW” 200 oraz klaski na norki i tchórze, sprzedam. Kraków, al. Krasińskiego 10, (pracownia obuwi). 6112-g

PRZYCZEPKĘ motocyklową, lekką, sprzedam. — Kraków, Grochowska 11/3, w godz. 15—16. 6421-g

„WFM” — stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, al. 29 Listopada 45 b m. 7, godziny wieczorne. 6548-g

SAMOCHOŁ „Chrysler” (rok produkcji 1955) — sprzedam. Ogłądać parking — Plac Św. Ducha — Kraków, Hotel „Warszawski” pokój 7 Sochal. 6508-g

MOTOCYKL „K-55” nowy na teleskopach, sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 1 m. 9. 6515-g

SAMOCHOŁ osobowy — „Fiat” 1100 włoski, 4-drzwiowy, w idealnym stanie — sprzedam. Kraków, Dębni, ul. Wasiłkowskiego 10 m. 1. (obok Kościoła), w godz. od 16. 6517-g

SPORTOWY wózek składany, czeski — sprzedam. Kraków, tel. 224-84. 6595-g

MOTOCYKL „Iz” 49 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Dulik Tadeusz Kraków, Waryńskiego 12 m. 48, parter na lewo, w godz. 16—18. 6405-g

TAKSOMETR „Argo” mały, sprzedam. Właściciel: Kraków, ul. Grzegorzewska 126a. 6449-g

SPRZEDAM — fortepian krótki „Proksch” srebrny z kasetą na 12 osób, serwis obiadowy (porcelana czeska). Kraków, Mała 4 m. 7, godz. 15—17. 6464-g

Lokale

POKOJ z kuchnią zamienię na 2—3 pokoje z kuchnią. Kraków, Miodowa 34 m. 12. 6355-g

OSOBA pracująca poszukuje pokoju przy rodzinie kulturalnej. — Oferty 6403 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNA pracująca, kulturalna, poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. — Korzystne warunki do omówienia. Oferty 6603 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRZYJME na mieszkanie ucznia lub studenta. — Oferty 6407 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z kuchnią, samodzielne — zamienię na dwa pokoje z kuchnią i łazienką. — Warunki do omówienia. Oferty 6507 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania — pokoju z kuchnią, względnie z dwoma pokojami, w domu wolnym od kwaterek. Oferty 6365 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DUŻY superkomfortowy pokój (używalność przynależności), przy ul. Krowoderskiej — zamienię na garsonierę w Nowej Hucie. Oferty 6391 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

GARSONIERA w okolicy al. Krasińskiego zamienię na pokój z kuchnią, komfortowe, najchętniej. — Warunki do omówienia. — Oferty 6438 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DWA mieszkania po pokoju z kuchnią (gaz) w centrum Podgórze — zamienię na mieszkanie dwupokojowe. Oferty 6453 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

NIĘKREPUJĄCEGO pokoju poszukuje profesor śpiewu. Ewentualnie za wykształcenie głosu. Oferty 6341 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POJEDYŃKĘ z piecem kuchennym zamienię na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. — Oferty 6343 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z przynależnościami, samodzielne, parter, przy ul. Szlak zamienię na 3 pokojowe mieszkanie pełnokomfortowe. — Oferty 6353 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJU sublokatorskiego poszukuję pilnie — najchętniej w centrum Krakowa. Oferty 6446 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, — komfortowe, w Chrzanowie — zamienię na podobne w Krakowie. — Oferty 6448 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie komfortowe i p. przy ul. Nowowiejskiej — zamienię na dwa mieszkania dwupokojowe lub 2 pokoje i pokój z kuchnią. Oferty 6467 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DAM całkowite utrzymanie samotnej osobie w zamian za mieszkanie. — Zgłoszenia: Kraków, tel. 554-32. 6447-g

POKOJ z używalnością kuchni, śródmieście — zamienię na pokój z kuchnią. Warunki do uzgodnienia. Oferty 6462 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POJEDYŃKĘ słoneczną, z przynależnościami, i piętro, w Podgórzu — zamienię na pokój z kuchnią. — Warunki do omówienia. — Oferty 6354 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

GARSONIERA komfortowa z zwrotem kosztów remontu poszukuje Oferty 6477 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z kuchnią, 44 m² ładne, słoneczne, z przynależnościami, w czystej kamienicy — zamienię na dwa pokoje z kuchnią. — Warunki do omówienia. — Oferty 6478 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Nieruchomości

SKAWINA! — Dom (4 duże pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, weranda) z przyległą parcelą budowlaną (480 m²) sprzedam. Właściciel: — Tadeusz Wiadomości: — Dąbrowa, Gdańsk, Koszalin 3. A-80

Zguby

GRUCHAŁA Jan zam. Nowa Huta Os. C2, bl. 16/3, zgubił przepustkę wydaną przez Hutę im. Lenina, zaświadczenie pierwszego przez Akademię Medyczną. P-388

POJEDYŃKĘ z piecem kuchennym zamienię na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. — Oferty 6343 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z przynależnościami, samodzielne, parter, przy ul. Szlak zamienię na 3 pokojowe mieszkanie pełnokomfortowe. — Oferty 6353 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJU sublokatorskiego poszukuję pilnie — najchętniej w centrum Krakowa. Oferty 6446 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, — komfortowe, w Chrzanowie — zamienię na podobne w Krakowie. — Oferty 6448 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie komfortowe i p. przy ul. Nowowiejskiej — zamienię na dwa mieszkania dwupokojowe lub 2 pokoje i pokój z kuchnią. Oferty 6467 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

WOJEWÓDZKI Zarząd Służby Zdrowia MSW w Krakowie unieważnia zgłoszoną pętlarkę okrągłą o brzmieniu: „Wojewódzki Zarząd Służby Zdrowia MSW w Krakowie — do pakietów”. 6249-g

KACZMARCZYK Stanisław zam. w Nowej Hucie, zgubił świadectwo ukończenia pierwszego roku szkoły zawodowej wydane przez Państwowe Technikum Mechaniczne w Kłobucku. P-283

BARAN Marian zam. w Pleszewie, bl. 20/13 zgubił przepustkę nr 39001 wydaną przez Hutę im. Lenina. P-278

PIETRZYK Alicja zam. Kraków, ul. Marchlewskiego 67 zgubiła zezwolenie na zameldowanie, z dnia 24. I. 1959 r. wydane przez Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej w Krakowie. 6398-g

REKAWICZKĘ brązową, reniferową zgubił — 5 marca. Łaskawo znaleźć proszę o zwrot — Kraków, ul. Krowoderska 68/6. 6400-g

MAŁUSECKA Janina zam. w Wadowicach ul. Iwarskiego 19, zgubiła indeks wydany przez UJ w Krakowie. 6362-g

ZAGORSKI Józef zam. Chorzów-Batory, ul. Marchlewskiego 3, zgubił świadectwo ukończenia siódmej klasy w Nieszkowicach Wielkich, pow. Bochnia. 6400-g

PAWLUK Alicja zam. w Krakowie, zgubiła legitymację nr 198/53, wydaną przez Akademię Medyczną. 6450-g

DZIEGIEL Bolesław zamieszkały Kraków, ul. Świątnicka 8, zgubił legitymację Nr 114, wydaną przez Technikum Przemysłu Elektrotechnicznego w Krakowie. 6352-g

KAWALEC Stanisław — zam. Kraków, ul. Mazowiecka zgubił legitymację pracowniczą nr 0,8/56, wydaną przez Instytut Odlewnictwa w Krakowie. 6350-g

ZAJACZEK Ludwika zam. w Kętach, ul. Krakowska 17, zgubiła dowód osobisty nr KC 627811 wydany przez KP MO Oświęcim. Łaskawo znaleźć proszę o przesłanie dowodu za wynagrodzeniem. P-262

Różne

BIURO „Prawnik” Kraków, ul. Lubicz 26 parter — załatwia wszelkie sprawy, podania, renty, odwołania do wszystkich władz. 6174-g

POKROWCE do samochodów wykonuje tapicer. — Kraków, Dietla 81. 6349-g

Z POWODU choroby odstąpię 50% udziału w taksonie „Warszawa” (nowa) Oferty 6396 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSIADAM koncesję, maszynę do uszlachetniania skór futerkowych — poszukuję współpólnika z większą gotówką. Oferty 6468 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

TAPICER — Kraków — Dietla 81, wykonuje wszelkie prace tapicerskie. 6348-g

UWAGA! P.T. PRODUCENCI SANDAŁÓW, PAPUCI I GALANTERII SKÓRZANEJ.

Najtaniej zaopatrzyć się w surowiec we Włocławskich Zakładach Garbarskich we Włocławku, ul. Wieniecka 17

Skóry ze sztucznym licem, różnych kolorów i deseni, o pow. do 20 dcm² SPRZEDAWANE SĄ przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym.

Cena I gat. — 90 zł za m²,

Cena II gat. — 70 zł za m²,

Przy większych zakupach rabat do 10 proc.

Realizacja zamówień natychmiastowa do wysokości zapasu magazynowego, wg kolejności zgłoszeń, bez względu na sektor. — Zapas ograniczony. — Bliższych informacji udziela nasz Dział Zbytu — tel. 33-50.

Do nabycia w kioskach „Ruchu”.

Sobota	Niedziela
14	15
MARCA	MARCA
Matyldy,	Klemensa

**IDĄC
ULICAMI
KRAKOWA**

Drogi „Echo”!

Proszę o zapytanie się Urzędu Pocztowego, do czego służą zielone skrzynki pocztowe z napisem „korespondencja miejscowa” — przesyłki wrzucane przed godziną 10-tą będą dostarczone adresatom w tym samym dniu.

Proszę dlatego, ponieważ do jednej z takich skrzynek, umieszczonej na ścianie domu nr 1 przy ul. Karmelickiej, — wrzuciłam w dniu 6 marca 1959 r. list z życzeniami z okazji „Święta Kobiet”. Dziś jest już 9 marca 1959 r. a list do tej pory nie przyszedł. Chciałam zrobić mamusi przyjemność a tymczasem „Pocztą” sprawiła swoją niesolidnością dużo przykrości — i mnie i mamusi. Ponieważ mam dopiero 9-ty rok a list był zwykły, więc nie mogę wnosić żadnej innej reklamacji.

DANUTA SCHMIDT
ucz. II kl. Szkoły Muzycznej Kraków 23, ul. Krakusów 7.
P. S. List był adresowany na ten sam adres.

Restauracje sezonowe w trakcie kosmetycznych zabiegów

Na wstępie krótka uwaga: są w Krakowie restauracje czynne przez cały rok i są placówki gastronomiczne typu sezonowego, które w zimie są zamknięte, a otwiera się je

Komunikat Związku Niewidomych

W najbliższą niedzielę tj. 15 marca w poszczególnych oddziałach terenowych Związku Niewidomych odbędzie się walne zebranie. W Myślenicach zebranie odbędzie się o godz. 11 w lokalu Związku przy Rynku Gł. 23. W Olsztynie o godz. 10 w świetlicy przy ul. Górnoleskiej 4. Natomiast dla członków Związku z powiatu nowosądeckiego i limanowskiego — zebranie odbędzie się w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 31. Początek o godz. 12.

Ważne dla uczestników konkursu — ankiet!

Jutro ostatni dzień trwania konkursu — ankiet, zorganizowanej przez redakcję „Echo Krakowa” i Powszechny Dom Towarowy.

Ogółem na konkurs napłynęło ponad 4 i pół tys. wypełnionych ankiet. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w przyszłym tygodniu. Publiczne losowanie nagród odbędzie się w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

A jeśli już o nagrodach mowa to przypominamy, że I nagrodę stanowi pralka elektryczna, II — radioaparat „Szarotka”, III — francuski sweter męski, IV — stojąca lampa, V — projektor „Bajka”, VI — komplet garnków, VII — komplet bielizny damskiej.

„Opera centra Operetka”

Jutro spotykamy się o godz. 19 w hali „Wisły”. Odejdzie się tu impreza pt. „Opera centra Operetka”, w której wystąpią najlepsi polscy soliści.

Uwaga! Dla młodzieży szkolnej sprzedawane będą nieumiejętnie bilety po 10 zł w kasach „Orbis” i hali „Wisły”.

Kraków — poważny ośrodek leczenia musi posiadać własne apteki!

Sprawa kral-owskich aptek należy obecnie do pierwszoplanowych problemów. Toteż na ostatnim posiedzeniu Komisji Zdrowia Rady Narodowej

Najstarsza mieszkanka Krakowa ma 105 lat

W Zakładzie dla starców przy ul. Krakowskiej przebywa najstarsza mieszkanka Krakowa. Nazywa się Katarzyna Grabowska, urodziła się 22. IX. 1854 r. — czyli ma 105 lat. Pochodzi z pow. bocheńskiego, była niezamężna, nie ma żadnej rodziny. Fizycznie starszuszka trzyma się nie najgorzej, chodzi o własnych siłach. (bz)

Przykry koniec zabawy

W Olsztynie grupa chłopów w wieku od 9 do 15 lat, bawiąc się w Indian urządziła wielką bitwę. Chłopcy posługiwali się pistoletami do zabawy. Jan Grygorski uczeń 6 klasy, nabłł łufę prochem strzelniczym; w momencie wystrzału rozerwał „pistolet”, odłamki poraniły chłopcu twarz i ramię. W rezultacie został on przewieziony do szpitala. (mal)

we w m. Krakowie, które odbyło się pod przewodnictwem dr B. Urbańskiego, przeanalizowano ją bardzo wnikliwie i wysunięto wnioski do Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie — o wydzielenie oddzielnego Zarządu Aptek, obejmującego apteki społeczne położone na terenie miasta, a podległe Wydziałowi Zdrowia Rady Narodowej m. Krakowa. Na okres przejściowy pozostawiono by zależność finansowa Zarządu Aptek od Woj. Wydziału Zdrowia, przy równoczesnym partycypowaniu Miejskiego Wydziału Zdrowia w dochodach Przedsiębiorstwa (z aptek z terenu miasta) i przy podziale kompetencji między obu wydziałami pod względem fachowego nadzoru.

Jak dotąd miasto pokrywało odpłatność za recepty, zrealizowane w krakowskich aptekach przez wszystkich chorych nie tylko z Krakowa, lecz także z województwa krakowskiego, a nawet i z innych. Wobec rozszerzającego się stale wachlarza leków i to przeważnie specyfików, a więc bardzo drogiech, przy stałych tych samych limitach, Wydział Zdrowia Rady Narodowej w m. Krakowie nie może pokryć z swojego budżetu na bieżąco kosztów leków potrzebnych w lecznictwie otwartym i zamkniętym. Obecnie zadłużenie Wydziału Zdrowia w Zarządzie Aptek wynosi 9 mln zł. W tej sumie znajduje się duży procent dopłat za leki dla chorych z województwa.

Ponieważ Przedsiębiorstwo Aptek jest rentowne i przynosi poważny zysk, sprawa podziału na dwa zarządy wojewódzki i miejski oraz partycypowanie w dochodach przedsiębiorstwa może skutecznie wpłynąć na wyrównanie budżetu Miejskiego Wydziału Zdrowia. Jasne jest, że Kraków, miasto uniwersyteckie o znanych specjalistach, z poradą których korzystają chorzy nie tylko miejscowi i z terenu województwa krakowskiego, lecz także z innych województw, musi posiadać odpowiednie zaplecze leków i to najnowocześniejsze, a więc niekiedy bardzo drogie. Oszczędzać jednak na zdrowiu chorego nie wolno i fundusze na ten cel powinny się znaleźć. Zdaniem Komisji można je uzyskać z rozliczeń za re-

lizację recept przynoszonych przez chorych nie z terenu samego Krakowa.

Omawiano też na Komisji wykonanie budżetu za rok 1958 z uwzględnieniem inwestycji, który to budżet został w pełni przez Wydział Zdrowia Rady Narodowej m. Krakowa wykonany. Ponadto złożono sprawozdanie z akcji sanitarno-porządkowej stwierdzając iż niewątpliwie przyczyniła się ona do poprawy stanu czystości w naszym mieście. Wystarczy wspomnieć, iż w ub. roku ukarano grzywną na sumę około 187 tys. zł, 14 tys. przekontrolowanych placówek oraz administracji domów. Suma niemała i wskazująca dobitnie na potrzebę dalszej walki o czystość i higienę. Komisja, biorąc pod uwagę dotychczasowe pozytywne wyniki akcji — wyraziła podziękowanie Prezydium Komitetu ASP — oraz poparcie dla dalszego jej prowadzenia. (ol)

Notatnik krakowski

Uwaga krwiodawcy! Potrzebna jest krew wszystkich grup! W związku z tym dawcy, którym minął termin 6 tygodni od ostatniego oddania krwi, proszeni są o natychmiastowe zgłoszenie się w Stacji Krwiodawstwa, Nowa Huta, Szpital, pawilon B, ul. Pawłowa.

„Jeszcze raz o latających talerzach” oto tytuł odczytu ilustrowanego przeźrocami, który wygłosi dziś, w sobotę o godz. 18 w KDK — mgr Boruch.

Wielki koncert studenckich zespołów artystycznych odbędzie się dziś o godz. 19 w hali KS „Wawel” przy ul. Zwierzynieckiej 24. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony zostanie na budowę szkół.

Przypominamy, iż w każdą niedzielę w Klubie Przyjaźni przy Rynku Głównym 20 odbywają się poranki dla dzieci. Jutro o godz. 11 wyświetlona będzie bajka pt. „Dziadek Hasan”.

Giełdę odzieży wiosennej dla przedstawicieli handlu uspołecznionego z woj. krakowskiego organizuje w dniach 17 do 21 marca Hurtownia Woj. Przeds. Handlu Odzieżą. Giełda odbędzie się przy ul. Sławkowskiej 12 w godz. od 7-15.

Pol. Tow. Historyczne, Sienka 16 — w poniedziałek o godz. 18 odczyt prof. dr St. Hoszowskiego pt. „Współczesna historiografia gospodarcza jugosłowiańska i czesko-słowacka (wrażenia z podróży).

Korzyści samodzielnego gospodarowania

Od stycznia ub. roku wszystkie zakłady Rzemieśniczej Spółdzielni Fryzjerskiej „Fala” na terenie naszego miasta przeszły na własny rozrachunek. Nowy

Ale ryba!

Jak się dowiadujemy w sklepie Centrali Rybnej przy ul. Karmelickiej w poniedziałek na wystawie pojawił się sum wagi 46 kg. Największą rybą jaką sprzedawała Centrala Rybna po wojnie, był w 1951 r. też sum wagi 63 kg. Skonsumowany został przez bywalców restauracji „Pod Trzema Rybkami”. W poniedziałek klienci będą mogli zapisywać się na żądaną ilość suma. Odważoną rybę wraz z kawałkiem głowy otrzymają w środę. (bz)

Krakowska
Drukarnia Prasowa

Wielopole 1



Jeszcze dzień, dwa i całe Aleje Trzech Wieszczów oświetlą lampy jarzeniowe. Na naszym zdjęciu montaż żarówek na ostatnim już odcinku Alei przy rogu ul. Długiej.

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry

na sobotę:

SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Popas króla jegomości”. KLUB ZZK: 19.30 „Lis i winogrona”. — MODRZEJEWSKIEJ: 16 „Huragan na Caine” (przedst. zamkn.). 19.15 „Huragan na Caine”. KAMERALNY: 19.15 „Wujaszek Wania”. — ROZMAITOŚCI: 19.15 „Szkłanka wody” (przedst. zamkn.). LUDOWY: 19.15 „Myszy i ludzie”. RAPSOZYCZNY: 19.15 „Róża dla Saffony”. MUZYCZNY: 19.15 „Domek trzech dziewcząt”. GROTESKA — nieczynny. TEATR 38: 20.15 „Zmarłowane życie”. KOLEJARZA: 19 „Karnawał w Warszawie”.

na niedzielę:

SŁOWACKIEGO: 14 „Madama Butterfly”. 19.15 „Popas króla jegomości”. KLUB ZZK: 11 „Parada figielków”. 19.30 „Lis i winogrona”. — MODRZEJEWSKIEJ: 11 „Porwanie Sabinek”. 15 „Stracone zachody miłości”. 19.15 „Huragan na Caine”. KAMERALNY: 15 „Orfeusz”. 19.15 „Wujaszek Wania”. ROZMAITOŚCI: 11 „Czarodziejska rzepka”. 15 „Ładna historia” (przedst. zamkn.). 19.15 „Szkłanka wody”. LUDOWY: 19.15 „Myszy i ludzie”. — RAPSOZYCZNY: 19.15 „Dzieje Tristana i Izoldy”. GROTESKA — nieczynny. TEATR 38: 20.15 „Zmarłowane życie”. KOLEJARZA: 15 i 19 „Karnawał w Warszawie”.

Kina

na sobotę:

APOLLO: godz. 15.45, 18, 20.15 „Podlotki” (CSR). — UCIECHA: 15.45, 18, 20.15 „Pan Anatol szuka miliona” (pol.). SZUKA: 16, 18, 20 „Wielka bitwa” (radz.); WAN-DA: 15.45, 18, 20.15 „Minuta zwierzeń” (fr.-wl.). — WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.15 „Natalia” (fr.-wl.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Trójgłowy smok” (radz.). — WRZOS: 15.30, 17.45, 19.45 „Zemsta kosmosu” (ang.). KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Winna” (ang.). — ŚWIT: 15.45, 18, 20.15 „Bohaterka dnia” (wl.). MAŁA SALA ŚWITU: 15, 17.15, 19.30 „Ostatni akt” (austr.). — ŚWIATOWID: 15.45, 18, 20.15 „Czarujące isoty” (fr.). MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17.15, 19.30 „Jutrzenka” (wl.). — ISKIERKA: 17, 20 „Ryszard III” (ang.). ZUCH: 15.30, 18 „Anakonda” (szwedz.). — TĘCZA: 17.30, 19.30 „Dama z perłami” (NRF). — ROTUNDA: 16, 18, 20 „Damski krakwiec”. CHEMIK: 19 „Śmiech w raju” (ang.). ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Stracone złudzenia” (ang.). — MIKRO: 17, 19.30 „Marianna moich marzeń” (fr.). — KULTURA: 20 „Marty” (USA). MELODIA: 16, 18, 20 „Na plaży” (wl.). KLEPARZ: 16, 18, 20 „Ułop w Wenecji” (ang.-amer.). MINIATURKA: 15, 16 Program dla dzieci; 17, 18, 19, 20 „W cyrku”. SFINKS: 16, 18, 20 „Witaj słoniu” (wl.). na niedzielę:

APOLLO: godz. 10, 12.15 „Bohaterka dnia” (wl.); 15.45, 18, 20.15 „Podlotki” (CSR). — UCIECHA: 10.30, 12.45 „Zakazany owoc” (fr.); 15.45, 18, 20.15 „Pan Anatol szuka miliona” (pol.). SZUKA: 10, 12.15 „Zemsta kosmosu” (ang.); 16, 18, 20 „Wielka bitwa” (radz.). WAN-DA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Minuta zwierzeń” (fr.-wl.). — WOLNOŚĆ: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Natalia” (fr.-wl.). — WARSZAWA: 10, 12 „Idiota” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Trójgłowy smok” (radz.). — WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.30, 17.45, 19.45 „Zemsta kosmosu” (ang.). KRAKUS: 11, 12, 13 Program dla dzieci; 14.45, 17, 19.15 „Zamach” (pol.). ŚWIT: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Natalia” (fr.-wl.). MAŁA SALA ŚWITU: 15, 17.15, 19.30 „Ostatni akt” (austr.). — ŚWIATOWID: 10, 12 „Karawana” (chiń.); 15.45, 18, 20.15 „Czarujące isoty” (fr.). MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17.15, 19.30 „Jutrzenka” (fr.-wl.). ISKIERKA: 11, 12 Program dla dzieci; 17, 20 „Ryszard III” (ang.). ZUCH: 10.15, 11.45 Program dla dzieci; 15.30, 18 „Anakonda” (szwedz.). TĘCZA: 17.30, 19.30 „Dama z perłami”

(NRF). — ROTUNDA: 16, 18, 20 „Damski krakwiec” (fr.). CHEMIK: 15, 17, 19 „Śmiech w raju”. — ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Stracone złudzenia” (ang.). MIKRO: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 14.30, 17, 19.30 „Marianna moich marzeń” (fr.). DOM ŻOŁNIERZA: 13, 15.45, 18, 20.15 „Czarujące isoty” (fr.). — KULTURA: 20 „Marty” (USA). — MELODIA: 10.20, 11.45, 13 Program dla dzieci; 18, 18, 20 „Na plaży” (fr.). KLEPARZ: 11, 12.15, 13.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Ułop w Wenecji”. — MINIATURKA: 10, 11, 12, 13, 14, 15 Program dla dzieci; 16, 17, 18, 19, 20 „W cyrku”. SFINKS: 11, 12, 13 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Niezwyczajny świadek” (NRF).

Telewizja

Na sobotę: godz. 15: Mistrzostwa hokejowe. 17: Program dla dzieci. 17.45: „Opuszczeni” — film. — 19.15: Dziennik. 20: Mistrzostwa hokejowe. 22: PKF. 22.15: Wieczór satyry rewolucyjnej. 23: Wiadomości ze Zjazdu.

Na niedzielę: godz. 14: Mistrzostwa hokejowe. 18: „Z gołkiem” — widowisko. 16.30: „W gromadzie ducha puszczy” — film. 16.45: Koncert dla dzieci. 17.30: Słuchamy „Pana Tadeusza”. 17.45: „Mistrz z Naumburga” — film. 18: Mistrzostwa hokejowe. 20.15: Dziennik. 20.45: Teleturcja.

Dyżury

na sobotę:

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 17. NEUROLOGICZNY: Prądnicka 37. GRUZYCZNY: mężczyźni: Skawinska 8; kobiety: Wola Justowska. POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. — NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

na niedzielę:

CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. INTERNISTYCZNY: Kopernika 15. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

na sobotę i niedzielę:

Mogilska 16, Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 19, Krowoderska 74, Mikołajska 4, Zwierzyniecka 7, Nowa Huta: Al. Rew. Paźdz. 6.

Radio

na sobotę, 14 hm.:

Godz. 17.10 Muzyka chóralna. 17.30: Wiedza sąsiadzi jak kto siedzi. 16.05: Na krakowskim Rynku. 18.25: Fel. Marcelego Jorsta. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: „Myszy i ludzie” Steinbecka — fragm. przedstawienia w Teatrze Ludowym. 19.25: Zespół Kurylewicz. 19.50: Radio — reklama. 20.00: Z kraju i ze świata. 20.40: Wrocł. Kwintet Rytm. 21.00: „Matysiako-wie”. 21.30: „Szpilki”. 22.00: Wiadomości. 22.05: Recital skrzypcowy D. Ojstracha. 22.43: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka taneczna.

na niedzielę, 15 hm.:

Godz. 7.30: Dziennik. 7.40: Muzyka. 8.30: Wiadomości. 9.00: Fel. Wasilewskiego. 9.20: Aud. lit. 9.50: Muzyka. 10.00: Sprawozdanie z obrad III Zjazdu PZPR. 11.00: Pamiętać i kochać — wiersze. 11.30: Muzyka ludowa. 12.04: Poranek symfon. 13.40: Koncert żyweń. — 15.00: Dla dzieci słuch. 15.45: Zawody hokejowe z Pragi. 17.25: Wiadomości. 17.30: „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19.00: „W teatrach Londynu” — fel. 19.30: „W Kościelisku”. 19.50: Piosenki francuskie. 20.00: Dziennik. 23.30: Rewia piosenek. 21.10: „Parnasik”. 22.00: Wiadomości. 22.05: Wiadomości sportowe. 22.35: Zespół Kolańkowski. 22.45: Muzyka. 23.10: Utwory kompoz. ZSRR. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.



Porażka Bozona z Ciaptakiem

ZAKOPANE (tel. wł.)

Piątek był dniem niespodzianek w narciarskich zawodach o Memoriał Czecha i Marusarzówny. W biegu na 15 km efektywne zwycięstwo odnieśli nasi biegacze — aktualny mistrz Polski na tym dystansie — Józef Rysula przed Ryszardem Furtakiem. Niespodzianką natomiast było dalekie, 8 miejsce Norwega Groeningera (4 w Holmenkollen).

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem start Finów — rozczarował. Partanen uplasował się na 12 pozycji. Simukka zaś aż na 41 miejscu. Po biegu oświadczyli oni, że zgubił ich niefortunny dobór smarów. Natomiast bardzo podobali się biegacze szwajcarscy, w których Polacy mieli groźnych przeciwników.

WYNIKI: 1) J. Rysula — 57.49,0 min., 2) R. Furtak — 58.32,0, 3) Hirschler (Szwajcaria) — 58.54,0.

Kolejną niespodzianką, przyniosł slalom-gigant kobiet. Na podstawie czwartkowego biegu zjazdowego, poważnie oczekiwano łatwego zwycięstwa B. Grocholskiej-Kurkowiak. Tymczasem dynamicznie jadąca Grocholska, przy końcu trasy miała upadek, za przepaszczając prawie pewne zwycięstwo. Natomiast wielkie wrażenie wywarła świetna jazda Jugosłowianki Zupancic, która nie oczekiwano, ale przekonywająco, wygrała slalom wynikiem 1.54,5 min. Druga była Montera (Francja) — 1.55,3, a trzecia M. Daniel (Polska) 1.56,5.

Sensacyjnie zakończył się slalom-gigant mężczyzn. Męta utrudniała rozegranie tej konkurencji, a nienajlepsza trasa, najwidoczniej nie odpowiadała mistrzostwom — Francuzowi Bozon. Tym razem Charles Bozon musiał zadowolić się dopiero trzecim miejscem. Zwyciężył Riedel (NRD) — 1.54,3 min. przed J. Ciaptakiem

Piłka nożna w Polskim Radio

W niedzielę 15 bm. Polskie Radio w godz. 12.50—14.00 w programie I przeprowadzi transmisję łączeniową z trzech spotkań I ligi piłkarskiej: Legia Warszawa — Polonia Bytom, Cracovia — ŁKS, oraz Polonia Bydgoszcz — Wisła Kraków.

Dziś kończy się dyskwalifikacja Marciniaka

JAK nas informują, dyskwalifikacja nowo pozyskanego przez Cracovię zawodnika — Marciniaka kończy się w dniu dzisiejszym tj. 14 bm. Piłkarz ten może więc wziąć udział w najbliższym meczu z ŁKS, co jednak całkowicie uzależnione jest od stanu jego zdrowia.

Do zawodów z łódzka jedenastką, drużyna biało-czerwonych wystąpi przypuszczalnie w podobnym składzie jak w ostatnim towarzyskim meczu ze Stalą Sosnowiec. Mecz zostanie rozegrany w niedzielę o godz. 11.30. Zawody prowadzić będzie sędzia Gorączniak z Poznania.

Pułkownik otworzył papierosa i wyjął z niego papierosa, którym uderzył kilkakrotnie o srebrne wieko.

— Ach, tak? — rzekł — Nie jestem wprawdzie kobieciarzem, ale...

— Mam wrażenie, że ta kobieta pana zainteresuje — rzekł Flannery.

— Tak pan sądzi? — spytał pułkownik, zapalając zapalniczkę.

— Widzi pan — ciągnął Flannery — jest to kobieta, która odbyła ongiś w pana towarzystwie bardzo długą podróż.

Opalona, szczupła ręka pułkownika Beethama zawiśła na chwilę w powietrzu z zapaloną zapalniczką. Płomień jednak palił się równo.

— Nie rozumiem pana — odrzekł.

— Podróż trwała osiem miesięcy, jeżeli się nie mylę — nie ustępował kapitan. — Przez Przełęcz Khyberską, przez Afganistan i wschodnią Persję aż pod sam Teheran.

Beetham zapalił papierosa i odrzucił zapalniczkę.

— O czym pan właściwie mówi, przyjacielu? — spytał.

— Pan wie o czym mówię. O Ewie Durand, o kobiecie, której pan dopomógł w ucieczce z Indii przed piętnastu laty. Nikt pana nie podejrzewał, nieprawdaż? Zbyt wielkim był pan człowiekiem, ponad wszelkie podejrzenia. Miał pan tyle medali na piersi... Ja wiem jednak, że pan to zrobił! — Wiem, że zbiegli pan z żoną majora Durand i dowiodę tego. Ale może nie potrzeba dowodów. Może pan sam się przyzna...

Kapitan Flannery zawiesił głos.

Beetham wypuścił beztrząsoko kółko dymu i przyglądał mu się przez chwilę, dopóki nie rozwinęło się pod sufitem.

— Wszystko to jest tak bezsensowne — zauważył — że odmawiam odpowiedzi.

— Jak pan sobie życzy — odpowiedział Flannery.

(Polska), którego zwycięstwo nad Bozonem (w czasie 1.55,1), przyjęto owacyjnie. Bozon miał wynik o 0,4 sek. gorszy od Polaka.

M. RÓŻYCKI



Hokeiści Czechosłowacji przegrywają z USA 2:4

PO PORAŹCE hokeistów CSR z drużyną Związku Radzieckiego, piątkowy mecz gospodarzy z USA urosł do poważnego wydarzenia. Spotkanie miało bowiem zadecydować, która z tych drużyn zajmie najprawdopodobniej w turnieju 3 miejsce. Po zaciętej grze, mecz rozstrzygnęli na swoją korzyść reprezentanci USA 4:2 (1:0, 3:1, 0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Olson, Meredith, Paavola i Johnson; dla pokonanych — Prosek i Golonka. Sędziowali pp. Hauser i Schmidt (Szwajcaria).

Spotkanie było bardzo żywe i obfitowało w wiele pięknych podbramkowych. Gospodarze całkowicie rozczarowali widzów. Czwartkowe spotkanie z ZSRR kosztowało ich drugą z kolei porażkę, tym razem z USA. Amerykanie przewyższali gospodarzy szybkością i kondycją.

Tylko początek pierwszej tercji zapowiadał dobrą grę gospodarzy. Ich I atak prowadzony przez Fako nekłał rezerwowego bramkarza USA — Dan Coopera. Obroncy amerykańscy bronili się jednak nieustępliwie i twardo. Chwilami nawet za twardo. Już w 7 min. do boxu kar wędrował Newkirk, a za moment Paavola. Goście grają w trójkę. Czechosłowacy nie mogą jednak wykorzystać poważnej przewagi liczebnej. Kiedy natomiast Amerykanie grają już w piątkę, akcje przenoszą się pod bramkę Nadrhala, który broni szereg groźnych strzałów Billa Cleary i Johnsona. W 13 min. musi jednak skapitulować przed zaskakującym strzałem Olsona. Goście prowadzą 1:0.

II tercja to pokaz gry w wykonaniu hokeistów amerykańskich. Solowymi zagraniami popisują się niemal wszyscy zawodnicy. Największe zamieszanie na terecie obronnej Czechów czynią: bardzo szybki Johnson i Meredith oraz

bracia Cleary. Czesi nie wytrzymują tempa i tracą dwie kolejno po sobie następujące bramki. Przy stanie 3:0 dla USA, Czesi zdoby-

AKTUALNA TABELA FINAŁU „A”

1. Kanada	3	6	14:1
2. USA	4	6	22:11
3. CSR	4	4	17:11
4. ZSRR	3	4	10:7
5. Szwecja	4	2	4:17
6. Finlandia	4	0	6:26

wają z wypadu Proska pierwszą bramkę, ale już za moment wynik brzmi 4:1 dla USA.

W trzeciej tercji Czesi naciera- ją, chcąc za wszelką cenę zmniejszyć niekorzystny dla siebie wynik. Chwilami grają dość dobrze i wówczas Golonka uzyskuje drugą bramkę dla Czechosłowacji. Pod koniec meczu gra przybiera na ostrość. Na ławkę kar wędrują Potsch (CSR) a za chwilę Newkirk (USA). Ostatnie minuty gry nie wpływają już na wynik i hokeiści USA stają się autorami niespodzianki dużego formatu.

SZWEDZI WYGRYWAJĄ

W oczekiwaniu na mecz CSR—USA, a więc decydujący prawdziwie o 3 miejscu w świecie, odbyło się w czwartek po południu spotkanie Szwecji z Finlandią, zakończone zwycięstwem reprezentantów „Trzech Koron” 2:1 (2:0, 0:1, 0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Andersson i Lundvall; dla pokonanych Hakala. Sędziowali pp. Wagner i Egginger (NRF). Widzów ok. 10 tysięcy.

Mecz skandynawskich rywali wygrali Szwedzi, ale dopiero po zaciętej walce.

Hokeiści Finlandii byli o krok od powtórzenia remisu, uzyskanego w eliminacjach. Zabrakło im jednak szczęścia w sytuacjach podbramkowych. Inna sprawa, że Szwedzi zwyciężyli zasłużenie. Byli lepsi niemal pod każdym względem (z wyjątkiem szybko-

EARL DERR BIGGERS ZAKURTYNA

ry. — Tak czy owak, Ewa Durand będzie tu za chwilę i chciałbym, żeby ją pan zobaczył. Może jej widok odświeży pańską pamięć. Chcę, żeby pan ją ujrzał, stojącą przy boku jej... małżonka.

Beetham skinął głową.

— Sprawił mi to szczerą przyjemność. Znałem ich oboje, przed wielu laty. Tak, z radością będę świadkiem wzruszającego spotkania, które pan odmalował.

W drzwiach stanął umundurowany policjant i zameldował:

— Przyszedł major Durand.

— Doskonale — rzekł Flannery. — Pat, oto pułkownik Beetham. Zaprowadźcie go do bocznego pokoju i zostańcie z nim, dopóki was obojdu nie wezwę.

Beetham wstał.

— Czy jestem aresztowany? — spytał.

— Nie jest pan aresztowany — odparł Flannery — ale pójdzcie pan teraz z Patem. Czy to jasne?

— Najzupełniej. Jestem do usług.

Obaj mężczyźni wyszli.

Flannery wstał, podszedł do drzwi wiodących na korytarz i wpuścił majora Durand.

Major stanął na środku pokoju jak gdyby stropiony. Flannery podsunął mu krzesło.

— Proszę, niech pan siada. Zna pan wszystkich obecnych. Mam dla pana wielką nowinę. Odnależ-

śli. Najlepszym zawodnikiem na lodowisku był bramkarz Finlandii — Niemi.

NAJLEPSI STRZELCY FINAŁOW

Berenson (Kanada) i Johnson (USA) — po 8, Vlach (CSR), Bill Cleary (USA), Williams (USA), Golonka (CSR) — po 7, Conacher (Kanada), Groszew (ZSRR), Rastio (Finlandia), Boucher (Kanada) — po 6 bramek.

NARESZCIE ZWYCIĘSTWO

Wczoraj polscy hokeiści grali na lodowisku w Kolinie z reprezentacją Szwajcarii. Mecz po zaciętej grze, zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem naszych reprezentantów 2:1 (0:1, 1:0, 1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Gosztyla i Kurek; dla Szwajcarii — Schlapfer.

Szwajcarzy grali bardzo ostro i w wyniku takiej gry Kurek w momencie zdobycia zwycięskiej bramki zostaje uderzony kijem w głowę. Prawdopodobnie nie wystąpi on w dzisiejszym ostatnim meczu Polski — z Włochami.

W Młoda Bolesław hokeiści NRF pokonali Norwegię 9:4 a w Kladnie NRD wygrała z Włochami 8:6.



liśmy kobietę, która, jak sądzimy, jest pańską żoną. Będzie tu za chwilę.

Durand otworzył szeroko oczy.

— Odnależliście Ewę?... Czy to może być prawda?

— Za chwilę się przekonamy — odrzekł Flannery. Mogłbym panu powiedzieć, że jestem tego całkiem pewien, ale pozostawimy to panu. Nim jednak się tu zjawi, chciałbym jeszcze zadać panu parę pytań. Wśród członków tego pikniku był pułkownik John Beetham, podróżnik?

— Tak, oczywiście.

— Udał się on nazajutrz w długą podróż przez Przełęcz Khyberską?

— Tak. Nie widziałem, jak odjeżdżał, ale tak mi mówiono.

— Czy ktoś wyrażał kiedykolwiek przypuszczenie, że pułkownik wyjeżdżając mógł zabrać z sobą pańską żonę?

Pytanie to uderzyło w majora Durand jak grom. Zbladł gwałtownie.

— Nikt nigdy nie wysuwał podobnego przypuszczenia — odrzekł prawie niedoścześnie.

— A jednak ja oświadczam panu, że tak właśnie było.

Durand wstał i zaczął chodzić po pokoju.

— Beetham — szeptał — Beetham... Nie, nie — on nie mógł tego zrobić... To wspaniałe, wyjątkowy człowiek... Gentleman... Nie mógł mi tego zrobić...

— Był tu przed chwilą i oskarżyłem go o to.

— Zaprzeczył, oczywiście?

— Tak, zaprzeczył. Ale mam niezbitą dowody...

— Pał diabli pańskie dowody! — krzyknął Durand. — Powiadaj panu, że to nie taki człowiek. Beetham nie mógł tego zrobić. A moja żona, Ewa... To, co pan mówi, jest dla niej zniewagą! Ewa mnie kochała. Jestem pewien, że mnie kochała! Nie uwierz... Nie mogę...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Podkoszowe „ostatki“

W NIEDZIELĘ odbędzie się przedostatnia kolejka spotkań koszykówek drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi. Koszykarki Wawelu i Wisły będą gośćmi warszawskie zespoły — Polonię i Gwardię.

Spotkanie Wawel—Polonia ma duże znaczenie dla krakowianek, gdyż chcą utrzymać pozycję lidera i w następnym meczu z AZS AWF walczyć o mistrzowski tytuł, muszą one odnieść zwycięstwo. Przed Wawelem stoi więc poważne zadanie. Nie powinno ono jednak napotykać na specjalne trudności.

Polonia w ostatnich meczach nie zachwycała wielką formą, natomiast zespół trenera Mochnackiego po słabym meczu ze Spitem, dużo lepiej zagrał w ostatnią niedzielę z wrocławskim AZS. Wynikałoby z tego, że forma krakowianek rośnie.

Mecz Wisła—Gwardia nie ma specjalnego znaczenia dla obu drużyn. Ze względów jednak prestiżowych „wiślaczki” powinny pokusić się o odniesienie przekonującego zwycięstwa.

W pozostałych spotkaniach spotkają się: AZS Wrocław—AZS AWF (W-wa), AZS Poznań—Lech Poznań i Olimpia Poznań—Spójnia Gdańsk.

W niedzielę kończy rozgrywki II liga mężczyzn. Koszykarze Cracovii, którzy już wywalczyli awans do ekstraklasy, spotkają się w Krakowie z zajmującą przedostatnie miejsce w tabeli — Polonią Przemysłu. Będzie ona na pewno trudnym do pokonania przeciwnikiem, gdyż tylko zwycięstwo z Cracovią pozwoli przemyskim koszykarzom na uratowanie się od spadku. Przypominamy, że w I rundzie w Przemyslu, krakowianie pokonali Polonię zaledwie różnicą 3 punktów.

(star)



Nowe zadania Komisji Turystyki Górskiej

W UB. TYGODNIU odbyło się w Krakowie plenarne zebranie Komisji Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK, w którym wzięło udział ponad 100 delegatów ze wszystkich województw i ośrodków turystyki górskiej. Obszerne sprawozdanie z działalności stało się podstawą dyskusji, przepojonej głęboką troską o przyszłość turystyki. Specjalnie dyskutowano nad sprawą baz turystycznych,

schronisk, domów wycieczkowych i stacji turystycznych, podkreślając z całym naciskiem konieczność skończenia z inwestycjami kosztownymi a nawet lukusowymi, co jednak bynajmniej nie znaczy, aby nowe miały być prymitywne. Należałoby natomiast znaleźć właściwy umiar i „złoty środek”. Omawiano też sprawę szlaków turystycznych, poszerzenia akcji Górskiej Odnaki Turystycznej i wiele innych zagadnień.

Rezultatem narady jest kilka, dzisiaj zasadniczych wniosków, które zostaną przedłożone nie tylko centralnym władzom PTTK, lecz także Komitetowi dla Spraw Turystyki.

Plenarne zebranie przedłużyło kadencję władz w dotychczasowym składzie, a więc: przewodniczący — prof. dr Walery Goetel, zastępcy — Fryderyk Kędzior, dr Jerzy Krucała, mgr Wiesław Sanecki, sekretarz — Bohdan Małachowski, (M. B.)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

W XXX indywidualnych bokserskich mistrzostwach Polski, które odbędą się w Poznaniu, weźmie udział 173 zawodników (z tego najwięcej — bo 16 z Warszawy). Najwięcej pięściarzy zgłoszono do wagi koguciej — 19. ● W TEGO-ROCZNYCH zawodach lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego wezmą m. in. udział doskonali Francuzi: Delecour, Jazy, Macquet oraz Włosi: Berrutti, Consolini, Ceconi i Leone. Oficjalne ich zgłoszenia nadeszły już do PZLA. ● ZARZĄD PZB ustalił kandydatów na tegoroczne bokserskie mistrzostwa Europy w Lucernie. 20 zawodników (po dwu w każdej wadze) będzie trenować od 6 do 18 kwietnia na obozie w Zakopanem (pod okiem Stamma i Cendrowskiego). Natomiast w kwietniu w Wiśle rozpocznie się drugie zgrupowanie z udziałem 20-tek z Zakopanego, oraz drugiej 20-tek zawodników, wyłonionej po mistrzostwach Polski. Po tym zgrupowaniu zostanie ustalony skład Polski na Lucernę.

Niedzielno imprezy sportowe

PIŁKA NOŻNA

Godz. 11.30 Stadion Cracovii: Cracovia — ŁKS (o mistrzostwo I ligi)

KOSZYKÓWKA

Godz. 10.45 Hala Wisły: Wisła — Gwardia (W-wa) (Spotkanie drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi)

Godz. 18 Hala Wawelu: Wawel — Polonia (W-wa) (Spotkanie drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi)

ZAPASY

Godz. 18 Sala Korony: Korona — Dalin Myślenice (O mistrzostwo ligi okręgowej)